

Edward Gierek na Ziemi Lubuskiej

21 bm. przebywał w woj. zielonogórskim I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

W zakładach papierniczych w Kostrzynie, które przyczyniły się poważnie do aktywizacji społeczno-gospodarczej tego miasta oraz dostarczają prawie 10 proc. krajowej produkcji celulozy i 9 proc. produkcji papieru.

I sekretarz KC PZPR w towarzystwie Wojciecha Jaruzelskiego i gospodarzy województwa Mięczyława Hebda i Jana Lembasa zwiedził fermy hodowlane w Wielisławicach i Bronowicach.

Następnie Edward Gierek odwiedził żołnierzy wojsk komunikacyjnych, którzy pracują obecnie na modernizowanej trasie odrzańskiej magistrali węglowej. (PAP)

Gminne zebrania PZPR w Wielkopolsce

Dorobek 30-lecia — nowe zadania

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbywają się w Wielkopolsce gminne zebrania członków i kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Celem tych zebrań, zbiegających się w czasie z trwającymi obecnie w partii przygotowaniami do wymiany legitymacji, jest dokonanie podsumowania dotychczasowych przemian w Polsce Ludowej, ocena dorobku wsi województwa poznańskiego w trzydziestolecie i wytyczenie również ambitnych zadań na najbliższy okres. W zebraniach uczestniczą aktywnie Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

W każdej z gmin Wielkopolski członkowie PZPR mają okazję w trakcie dyskusji przypomnieć poczynania, których rezultatem było podnoszenie wyników gospodarczych, a więc systematyczne uzyskiwanie coraz lepszych plonów z hektara i lepszych rezultatów hodowlanych. Jednocześnie jest okazją do uświadomienia sobie ogromnych, rewolucyjnych zmian, jakie dokonały się w ciągu u-

biegłych trzydziestu lat na wielkopolskiej wsi. Jest się przecież czym wykazać zarówno w dziedzinie działalności ekonomicznej, jak też w zakresie zdobyczy socjalnych, upowszechnienia oświaty oraz kultury.

Za to, co zostało dokonane, należy się uznanie wszystkim, którzy przyczynili się do tego swą działalnością, zaangażowaniem ideowym i społeczną pracą. Wiejski i gminny aktyw PZPR ma szczególny w tym udział, toteż słusznie podkreśla się na zebraniach wkład partijnej roboty w poczynania, za które wieś wielkopolska uzyskała tak wysoką ocenę centralnych władz partyjnych i państwowych. Tego właśnie wyrazem jest zaszczytne powierzenie województwu poznańskiemu organizacji ogólnopolskich dożynek trzydziestolecia.

Na zebraniach przeprowadza się ponadto ocenę tego, co można i trzeba zrobić, by z jeszcze lepszymi niż dotychczas wynikami pracy ideologicznej i w zakresie gospodarowania można było dokonać aktu wymiany legitymacji PZPR-owskich. Jednocześnie na gminnych zebraniach dyskutuje się i wy-

suwa propozycje działania na przyszłe lata, by program pracy w gminach był również ambitny i by realizacja wytyczonych zadań przyniosła w rezultacie korzystniejsze wyniki ekonomiczno-społeczne od tych, którymi już obecnie ma prawo szczycić się wielkopolska wieś.

Ogólnogminne zebrania PZPR odbyły się dotychczas w szeregu miejscowości, powiatów chodzieskiego, czarnkowskiego i kaliskiego. W całej Wielkopolsce trwać one będą do końca czerwca. (ZK)

W pełnym toku przygotowania do Centralnych Dożynek

W roku XXX-lecia Polski Ludowej, gospodarz Centralnych Dożynek — Wielkopolska, powinna osiągnąć jak najwyższy stopień gospodarności, a miasta i wsie, zakłady pracy i obiekty gospodarcze winny stać się wzorem ład, porządku i czystości. Wiodącą rolę spełnia tu państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze.

Przygotowaniom do tegoż rocznego Święta Plonów, poświęcone było kolejne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek, które pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady odbyło się wczoraj w Poznaniu. Dokonano między innymi oceny prac moderni-

Nowoczesny dom handlowy



Nowoczesny, o ciekawym wystroju architektonicznym dom towarowy „Labe” w Ustce nad Łabą należy do największych obiektów handlowych w CSRS (6500 m kw. powierzchni handlowej). CAF — Fot. — CTK

CO O TYM SĄDZICIE

Ludzie i las

Las kosztuje. Nie dlatego, że co pewien czas trzeba prowadzić prace pielęgnacyjne i sadzić nowe drzewa. Głównie dlatego, że wymaga stałej opieki, jeśli ma spełniać rolę, jaką powierzyła mu natura, a podtrzymuje człowiek: zielonych płuc środowiska człowieka.

Las rośnie bardzo wolno i las kosztuje — dlatego należy go chronić. W każdym rozumieniu tego określenia: nie niszczyć zieleni, nie kopać dolów, nie łamać i nie wycinać drzewek, gałęzi, nie rozpalać ognisk, które mogą spowodować pożar i wyniszczenie polaci lasu. Aby należało służyć on człowiekowi, który tu chętnie zagląda by wypocząć czy znaleźć ulubione przysmaki (jabłko, malinę, jeżynę, grzyby, a także zwierzęcą łowną) nie należy go również zniszczać.

Zajrzyjmy do lasu, w którąkolwiek piękną niedzielę. Czasami — jeśli odległy od miasta — bywa cichy, nienaruszony w swej wieloletniej dostojności. Ale — coraz rzadziej.

Częściej las rozbrzmiewa głosami rozbawionych dzieci, rozmowami i krzykami dorosłych. Dobrze jeśli ci ostatni bywają w lesie „na trzeźwo”. Gorzej, gdy przypominają sobie, że w ciśnie leśnej głuszy jakoś przyjemniej spożywa się napoje wysokowe. A że przy tym „zagrycha” jest potrzebna — po pobycie takich „gości” pozostaje w ostępach leśnych sporo rozprutych puszek po konserwach, butelek (jak łatwo od nich o pożar!), papierzyk i różnych innych odpadów człowieczej „kultury”.

Las ma i powinien nam służyć jako miejsce wypoczynku, odprężenia i relaksu po pracy, ma nam ułatwiać nabranie do płuc „na zapas” świeżego powietrza. Ba, jeśli nawet w jakimś lesie czy jego pobliżu jest woda — nasz relaks staje się jeszcze atrakcyjniejszy, a rezultaty jego korzystniejsze dla ogólnego samopoczucia. Oto powody, dla których lasu nie zamykamy przed wycieczkowiczami, wczasowiczami, turystami, którzy odczuwają potrzebę korzystania z niego. Owszem, są w lesie obszary wydzielone, zakłada się rezerwy, ale i te nie są zamykane na bramy z kłódką.

A zatem — odprężenie, swoboda, powietrze i zielen, a może i woda. Jednakże wszystko to przestaje być sensowne z momentem, gdy las zamienia się w zbiorowisko ludzkie. Wystarczy w pogodną niedzielę udać się do Wielkopolskiego Parku Narodowego, zwłaszcza w rejon Puszczykowa czy Osowej Góry, by się przekonać, co daje las przepełniony wycieczkowiczami. Miejskami ani ciszy, ani porządku, ani wytchnienia, tylko tłum. hałas i... śmieci. A wówczas przestaje to być miejsce wypoczynku dla człowieka po tygodniowej pracy.

Czy zatem ma się wydzielać tereny leśne dla wycieczkowiczów i spacerowiczów? Czy ogradać lasy parkanami, by nie uległy dewastacji, by nie trzeba było łożyć dodatkowych kwot na doprowadzenie ich do porządku?

Chyba nikt takich kroków nie podejmie. Ale co zrobić, by las był dla nas w s w e miejscu przyjemnej wycieczki i udanego relaksu?

Nie było nas — był las! A zatem — szkodzić mu może tylko zachowanie człowieka. A ochronić — kultura bycia użytkownik. Powstaje zatem pytanie: jak chronić nasze lasy i jak je zarazem użytkować, jak korzystać z ich dobrodziejstwa, by służyły nam jak najlepiej i zgodnie ze swym przeznaczeniem?

Sądząc, iż lasów mamy w naszym województwie znaczne ilości; przeto nie trzeba się do nich pchać gromadnie, całymi tabunami, po których zostają zdeptane poszycia, połamane gałęzi i sterty śmieci. Dziś dysponujemy sporą różnorodnością środków lokomocji i wieloma możliwościami dotarcia do różnych obszarów zalesionych. Można wybrać na cel wycieczki niedzielnego rejonu mniej uczęszczany.

Prócz terenów bardzo bliskich Poznaniowi, mamy w niedalekiej okolicy również piękne, leśne obszary, wszakże mniej odwiedzane. A przecież i Puszcza Zielonka warta spopularyzowania, i lasy na drodze do Międzychodu lub Pili. Zdaloby się, by poznaniacy i tam się udawali. Nie zawsze w tym celu potrzebny jest własny samochód.

Zatem — odwiedzając lasy, chrońmy je. A jeśli wchodzimy na obszary leśne, pamiętajmy, że las jest bezcenny.

EUGENIUSZ COFTA

CO O TYM SĄDZICIE? — Na Wasze listy czekamy do przyszłego środy: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074 • 60 959 Poznań.

POROZUMIENIE O BUDOWIE GAZOCIĄGU • UTWORZENIE KOLEJNEGO MIĘDZYNARODOWEGO ZJEDNOCZENIA PRODUKCYJNEGO • WPROWADZENIE JEDNOLITYCH NORM

Zakończenie obrad XXVIII Sesji RWPG

Po czterech dniach prac, 21 bm. zakończyła się w Sofii XXVIII Sesja RWPG. Przyjęto jednomyślnie dwie doniosłe uchwały.

Pierwsza z nich, podjęta w czasie uroczystej części obrad, sumuje 25-letni dorobek RWPG, akcentując wielkie sukcesy w jej działalności i podkreślając, że braterska współpraca krajów członkowskich wniosła znaczny wkład do realizacji polityki partii komunistycznych i robotniczych, której celem jest zbliżenie i ściśle współdziałanie w budowie socjalizmu i komunizmu. W tej samej uchwale czytamy, że współpraca krajów członkowskich RWPG staje się coraz ważniejszym czynnikiem rozwoju ich gospodarki, wzrostu dobrobytu narodów i wyrównywania poziomów rozwoju gospodarczego.

Druga uchwała, przyjęta w ostatnim dniu sesji, zawiera ocenę prac RWPG w okresie między XXVII i XXVIII Sesją, ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Jednocześnie konkretyzuje dalsze kierunki trwających już prac na

ważnym odcinku jak koordynacja planów rozwoju gospodarczego naszych krajów na drugą połowę lat siedemdziesiątych. Szczególnie akcentuje ona kolejne, wspólne zadania w rozwoju bazy paliwowo-energetycznej, jak też potrzebę dalszego pogłębiania procesów kooperacji i specjalizacji w przemysłach przetwórczych — zwłaszcza elektromaszynowym — oraz w nowoczesnych gałęziach przemysłu chemicznego na podstawie koordynacji zamierzeń inwestycyjnych w tej dziedzinie. Uchwała wytycza również główne kierunki współpracy naukowo-badawczej w znacznie szerszej niż dotąd skali i w ściślejszym powiązaniu z podstawowymi kierunkami współpracy gospodarczej.

Uroczystym końcowym akcentem sofijskiej sesji było podjęcie w piątek przed południem protokołu obrad w sali konferencyjnej hotelu „Park”, gdzie odbywały się obrady.

Protokół obrad XXVIII Sesji RWPG podpisali przewodniczący delegacji — szefowie rządów. Ze strony polskiej podpisz go premier Piotr Jaroszewicz.

(Skrót komunikatu publikujemy na str. 2)

Następnie premierzy rządów zainteresowanych państw, w tym także Polski, podpisali dokument, mający wielkie znaczenie dla realizacji programu integracji — porozumienie o budowie na terytorium ZSRR gazociągu, który

Dokończenie na str. 2

Minister A. Moro przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego przybędzie z wizytą oficjalną do Polski w dniach 26 — 28 czerwca 1974 r. minister spraw zagranicznych Republiki Włoskiej, Aldo Moro. (PAP)

Zapowiedź wizyty S. Olszowskiego w Holandii

Na zaproszenie rządu holenderskiego, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski złoży w dniach 1 — 3 lipca br. oficjalną wizytę w Holandii. (PAP)

Pogrzeb marszałka G. Żukowa

W nocy z czwartku na piątek dokonano kremacji zwłok marszałka Georgija Żukowa. Urna z jego prochami została wystawiona w Sali Czerwonego Sztandaru Domu Armii Radzieckiej w Moskwie, gdzie w piątek rano mieszkańcy Moskwy nadal oddawali hołd słynnemu dowódcy, bohaterowi II wojny światowej. Urna z prochami Georgija Żukowa, który zmarł w 78 roku życia, po ciężkiej i długotrwałej chorobie, w piątek o godz. 13.00 czasu moskiewskiego została złożona na Placu Czerwonym, przy murze kremłowski.

Na trybunie byli obecni Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny oraz inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego. (PAP)

Wykonali już plan produkcji I półrocza

Załoga Wielkopolskich Zakładów Automatyzacji Kompleksowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie przesłała nam meldunek, że 20 bm. — a więc na dzień przed terminem — wykonała zadania produkcyjne pierwszego półrocza br. Wytworzona do końca czerwca dodatkowa produkcja wyniesie 37 mln zł. Sukces ten jest rezultatem ofiarności załogi oraz dobrego przygotowania organizacyjnego do pracy w okresie urlopowym.

Biorąc pod uwagę, że oszczędnie traktując, są dostawcą ważnych urządzeń dla wielu priorytetowych inwestycji w kraju, wcześniejsze wykonanie półrocznego planu oraz ponadplanowa produkcja urządzeń automatyki, stanowią istotny wkład w dotrzymanie terminów zakończenia tych budów. (ZS)

Przed meczem z Włochami

Piątek był dla polskich piłkarzy normalnym dniem zajęć. Po ulgowym dniu poprzednim, pełnym gratulacji, wywiadów i wyrazów uznania, zabrano się do pracy. W naszej ekipie nikt nie zachłystuje się dotychczasowymi zwycięstwami, a piłkarze i trenerzy bar-



dzo poważnie traktują mecz z Włochami. Wszyscy zdają sobie sprawę, że powodzenie w tym spotkaniu jest równoznaczne z zajęciem pierwszego miejsca w grupie IV. To daje awans do łatwiejszej — jak się sądzi — grupy półfinałowej.

Po śniadaniu zjedzonym już o godz. 8.30 i krótkim odpoczynku zawodnicy udali się na

Dokończenie na str. 7

Skrót komunikatu podpisanego na zakończenie obrad XXVIII Sesji RWPG

W dniach 18-21 czerwca 1974 r. w stolicy Ludowej Republiki Bulgarii — Sofii odbyła się kolejna XXVIII Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W pracach Sesji uczestniczyły delegacje krajów członkowskich RWPG, na których czele stali szefowie rządów, oraz delegacja SFRJ z premierem na czele. Sesję przewodniczył premier LRB, Stanko Todorow.

Uczestnicy Sesji wyrazili przekonanie, że dokonana przez przywódców partii komunistycznych i robotniczych wysoka ocena wkładu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w dzieło rozwoju i umocnienia wspólnoty socjalistycznej będzie inspirującym bodźcem do dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Sekretarz Rady N. Faddiejew złożył sprawozdanie na temat działalności RWPG w ciągu 25 lat.

Sesja przedyskutowała sprawozdanie Komitetu Wykonawczego z działalności RWPG między XXVII a XXVIII Sesją. Omówiono także sprawozdanie komitetu RWPG d/s współpracy w dziedzinie planowania, dotyczące wstępnych wyników opracowywania — w toku koordynacji planów krajów członkowskich RWPG — problemów ich współpracy gospodarczej w latach 1976-1980.

Rozwijająca się współpraca w dziedzinie planowania. Zakończono pierwszy etap prac nad koordynacją planów gospodarki narodowej krajów członkowskich RWPG na lata 1976-1980. Po raz pierwszy w działalności Rady rozpoczęto opracowywanie uzgodnionego pięcioletniego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych — jakościowo nowej, wyższej formy współpracy w dziedzinie wspólnego planowania. Zacieśniona będzie współpraca w realizacji przez zainteresowane kraje wielkich wspólnych projektów w najważniejszych gałęziach produkcji, nauki i techniki. Bardziej sprecyzowanego, konkretnego charakteru nabierają wydziały przez kraje członkowskie w rocznych i pięcioletnich planach niezbędnych środków na wspólne przedsięwzięcia integracyjne. W wielu krajach plany gospodarki na-

Bundestag zatwierdził układ z CSRS

Bundestag zatwierdził w czwartek układ o normalizacji stosunków zawarty między RFN a CSRS. Spośród 422 deputowanych uprawnionych do głosowania za układem wypowiedziało się 232, a przeciwko — 190.

Zatwierdzenie układu przez parlament zachodniemiecki poprzedziła debata, która ujawniła rozbieżność stanowisk koalicji rządzącej socjalistów (SPD) i wolnych demokratów (FDP) z jednej strony oraz opozycji chadeckiej CDU/CSU z drugiej na sprawie stosunków z CSRS. W debacie zabierali głos m. in. kanclerz Helmut Schmidt oraz deputowany SPD Egon Bahr. Podkreślali oni, że jest to ostatni z układów dwustronnych, jakie RFN zawarła w ramach procesu normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi.

Chadecka wypowiedziała się przeciwko zatwierdzeniu układu o normalizacyjnego z CSRS, argumentując, że reguluje on stosunki wzajemne między obu krajami w sposób niesprawiedliwy dla Republiki Federalnej. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane. Miejscami niewielkie opady i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 16 st. na północy do 20 i 22 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunku zmiennym.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Bogdan Zdanowski**

Uprzemysłowienie — szansą rozwoju budownictwa mieszkaniowego

W przyszłym 5-leciu mamy wybudować w miastach i osiedlach o ponad pół miliona mieszkań więcej niż w bieżącym 5-leciu. Pomyślna realizacja tych zamierzeń uzależniona jest w dużej mierze od uprzemysłowienia budownictwa.

Na początku br. w całym kraju czynnych było 70 zakładów zdolnych do wytworzenia prefabrykatów pozwalających na wybudowanie w ciągu roku 360 000 izb. Ich rozmieszczenie jest dość nierównomierne. W Szczecinie np. stworzono możliwość prawie 100 proc. uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego, Opolskie natomiast nie ma żadnej dużej wytwórni, a w Rzeszowie działają jedna. W br. podjęto znaczny wysiłek inwestycyjny, w którego efekcie przybędzie dalszych 21 fabryk domów o łącznej możliwości wytwarzania 150 000 izb rocznie. Jest wśród nich 5 dużych fabryk o wydajności 12 000 — 13 000 izb, a zlokalizowano je w Tychach, Krakowie, Poznaniu, Legionowie i Kielcach. O połowę mniejsze zakłady budowane są w Krakowie i Scinawie.

Tegoroczne inwestycje pozwolą przedsiębiorstwom na znaczne zwiększenie stopnia uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego. Ocenia się, że pod koniec br. czynnych będzie 91 wytwórni zdolnych do wyprodukowania elementów do 460 000 izb rocznie. Oznacza to, że ponad 60 proc. budynków może być w roku przyszłym wznoszonych metodami uprzemysłowionymi.

Dalszy rozwój bazy prefabrykacyjnej budownictwa nastąpi w latach 1975-76. Planuje się budowę kolejnych 29 zakładów o łącznej zdolności wytwarzania ponad 200 000 izb rocznie. Ten wielki wysiłek inwestycyjny stwarza możliwości szybszego rozwiązania mieszka-

niowych potrzeb społeczeństwa jednakże pod warunkiem, że towarzyszyć mu będą podobne przedsięwzięcia w innych dziedzinach związanych z budownictwem mieszkaniowym.

DAP

W Poznaniu Wystawa marynistyczna inaugurująca Dni Morza

W Klubie Wojsk Lotniczych w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę marynistyczną „Wielkopolska i morze w XXX-lecie PRL”. Na wystawie, zorganizowanej staraniem Stowarzyszenia Marynistów Polskich, Zakładów HCP w Poznaniu oraz Klubu Wojsk Lotniczych eksponowane jest malarstwo, medalierstwo i grafiki plastyczne z okresu powojennego. Szczególną uwagę zwracają medale, poświęcone tematyce morskiej.

W otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele KW PZPR w Poznaniu oraz władz administracyjnych i związkowych. Wiceprezydent miasta Zbigniew Kmiecik udekorował artystę rzeźbiarza Józefa Stasińskiego Honorową Odznaką Miasta Poznania oraz Odznaką za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego. Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Marynistów Polskich, komandor Marynarki Wojennej dr Józef Wójcicki najbardziej zasłużonych dla spraw morza działaczy udekorował Złotymi Odznakami Zasłużonych Pracowników Morza. Wręczono także Odznakę Zasłużonych Działaczy LOK-u.

Otwarcie wystawy marynistycznej inaugurowało w Wielkopolsce obchody Dni Morza. Związki naszego regionu z morzem mają swe wielkie tradycje historyczne, godnie kontynuowane m. in. przez HCP. (bran)

Przemówienie ministra oświaty i wychowania na antenie PR

Z okazji zakończenia roku szkolnego 22 czerwca br. o godzinie 16.20 w programie I — minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski wygłosi przemówienie do nauczycieli. Przemówienie ministra powtórzone zostanie 23 bm. w programie II o godzinie 8.35.

PAP

„Złota Praga“ dla filmu TVP

Na zakończonym w Pradze XI Międzynarodowym Festiwalu Telewizyjnym film TVP „Jutro” otrzymał „Złotą Pragę” — główną nagrodę w kategorii programów muzycznych.

Odznaczenie K. Bachmanna

K. Bachmann członek Prezydium Zarządu Niemieckiej Partii Komunistycznej odznaczony został radzieckim Orderem Przyjaźni Narodów.

Otwarcie targów w Bratysławie

Premier Słowacji P. Colotka otworzył w piątek VI Międzynarodowe Targi Artystów i Rzemieślników w Bratysławie „Incheba-74”. Potrwają one do 28 czerwca. W targach bierze udział 490 wystawców z 19 krajów w tym również z Polski.

Oświadczenie J. Sauvagnarguesa

Francuski minister spraw zagranicznych J. Sauvagnargues oświadczył w wywiadzie dla radia francuskiego, że „sprawa powrotu Francji do zintegrowanej organizacji wojskowej NATO nie istnieje i nie może istnieć”. Jak wiadomo, Francja wystąpiła w 1966 r. ze zintegrowanej struktury NATO, motywując swoją decyzję koniecznością zapewnienia suwerenności kraju.

Badanie zbrodni w Chile

W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się w Kopenhadze posiedzenie międzynarodowej komisji do badania zbrodni junty faszystowskiej w Chile. Komisja poinformowała, że zwołanie posiedzenia stało się konieczne w związku z podjętymi ostatnio przez juntę chilijską przygotowaniami nowych procesów sądowych zwolenników rządu prezydenta Allende.

Komunikat BAAS

W związku z zakończeniem w Damaszku nadzwyczajnej konferencji regionalnej Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS), kierownictwo partii opublikowało oświadczenie, w którym zwraca uwagę na konieczność kontynuowania walki o likwidację skutków agresji izraelskiej. Oświadczenie mówi o znaczeniu umocnienia potencjału wojskowego i gospodarczego Syrii, dalszego utrwalenia jedności krajów arabskich.

Zamach w Etiopii

W Asmarze stolicy Erytrei (jednej z prowincji etiopskich) grupa

KRONIKA BNIA

Ponad 10 000 zwiedzających
w pracowni A. Fiedlera

Muzeum — Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera w Puszczykowie cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem społeczeństwa, a każdy zwiedzający witany jest tu jak bliski przyjaciel. W piątek, 14 czerwca br., odwiedzano w kramie tej placówki dziesięciotysięcznego gościa. Była nim Elżbieta Piłśniak, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie.

Placówka w Puszczykowie przy ul. Słowackiego 1 już wkrótce poszerzy swoje pomieszczenia. Budowę się dodatkowy pawilon, który zostanie udestępniony zwiedzającym na początku przyszłego roku. (tros)

Andrzej Wanat dyrektorem teatru w Kaliszu

Od 1 września br. dyrektorem i kierownictwem artystycznym Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu obejmie Andrzej Wanat, długoletni kierownik literacki Teatru Polskiego w Poznaniu. W teatrze kaliskim od nowego sezonu grać będą m. in. Halina Przybylska, Jadwiga Zywczak, Kazimiera Nogajówna, Małgorzata Zabkowska, Stefan Socha, Zbigniew Roman, Krystyna Bigelmajer, Stefan Kwiatkowski, Lech Gwit, Zbigniew Bebak, Wojciech Stando i Kazimierz Motylewski. Reżyserować będą w Kaliszu Tadeusz Minć, Bogdan Hussa, Witold Zatorski, Maria Straszewska i Gianni Pampiglione.

Otwarta zostanie także scena teatru kaliskiego. (bran)

„Prywatna“ bomba A?

„Ani służba bezpieczeństwa, ani federalna policja śledcza (FBI) nie potrafią zabezpieczyć 95 osódek atomowych USA przed kradzieżą z nich materiałów rozszczepialnych. Do takiego wniosku doszła specjalna komisja senatora amerykańskiego, pracująca pod kierunkiem Abrahama Ribicoffa. Komisja ujawniła, że z osódek tych zginięło w niewyjaśnionych okolicznościach ponad 60 kg rozszczepialnego uranu-235, a więc ilość wystarczająca do skonstruowania pięciu skromnej wielkości bomb atomowych.

Czy uran-235 znalazł się w ręku terrorystów lub przestępców, którzy wykorzystają go do szantażu? Należy mieć nadzieję, że tego rodzaju ewentualność nie wchodzi jeszcze w grę. W każdym bądź razie fakt zniknięcia materiałów rozszczepialnych o takiej mocy potwierdza realność groźby (pisaliśmy o tym w „Głosie” z 16/17 bm.) szantażu atomowego przy pomocy skonstruowanej domowym sposobem bomby. (jw)

Zapowiedź wizyty Nixona

AFP donosi z Madrytu, że prezydent USA Nixon przybędzie do Hiszpanii z wizytą oficjalną w lecie br., by podpisać z rządem hiszpańskim deklarację o zasadach stosunków między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi, analogiczną do uchwalonej przed kilkoma dniami w Ottawie deklaracji atlantyckiej (Hiszpania nie jest członkiem Paktu Atlantycznego).

Bojkot wyborów w Rodezji

Afrykańska Rada Narodowa (ARS) wpływała organizacją polityczną ludności afrykańskiej w Rodezji Południowej, postanowiła zbojkotować wybory do parlamentu, organizowane przez białych rasiistów.

Wypadek w Alpach

W piątek doszło do drugiego w tym tygodniu tragicznego wypadku w Alpach Szwajcarskich. Dwójka turystów francuskich spadła w przepaść w Masywie Berneseńskim ponosząc śmierć na miejscu.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walesek. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i formę druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamiści nie zwracają wzywać nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

POZNAŃSKIE ECHA

Po najkrótszej nocy 1941 roku, o świcie 22 czerwca, 33 lata temu, hitlerowscy pretendenci do panowania nad światem podjęli najbardziej gigantyczny ze wszystkich „blitzkriegów”. Napaść na Kraj Rad stworzyła rozstrzygającą fazę kataklizmu wojennego, rozpetanego najazdem na Polskę. Tyle, że wbrew rachubom agresorów, finał nastąpił w Berlinie...

GAULEITUNG MELDUJE

O tym, że huk dział na olbrzymim froncie od Morza Barentsa po Morze Czarne nadaje dacie 22 czerwca 1941 roku znaczenie przełomu, świadomi byli nie tylko stratedzy i politycy. Ten dzień wywarł głęboki wpływ na nastroje w krajach podbitych przez Trzecią Rzeszę, w zagrożonej inwazją Wielkiej Brytanii, w neutralnych jeszcze Stanach Zjednoczonych. A i w Niemczech, choć otworzył nową serię zmasowanych ludobójstw faszystów, zarazem podsyłał walkę antyfaszystów niemieckich. Wywarł poza tym jak najmniej pożądany przez hitlerowców wpływ także na część Niemców, zapatrzonych w gwiazdę fuchrera.

Miedzy innymi zachwiał dotychczasową wiarą w bezkarność w wielu spośród niemieckich kolonizatorów działających wówczas na ziemiach polskich. W pierwszej kolejności u tych, którzy zdeprawowani doktrynami „uebermenschowstwa”, będąc zagorzałymi zwolennikami polityki Adolfa Hitlera wobec Polski i Polaków — nie byli wszakże pozbawieni zdolności trzeźwego przewidywania.

To prawda, proces ten nasilił się dopiero po przesławnym laniu stalingradzkim. Ale mniej tępi zaczęli sprzątać z wód katowi Wielkopolscy. — Arturowi Greiserowi**) poczynać od 22 czerwca 1941 roku. Ich to dotyczył alarm zawarty w poufnej informacji po znańskiej NSDAP — Gauleitung***) z 15 lipca 1941 roku: „W związku z rozstrzygniętą walką na wschodzie, jaką toczymy z bolszewizmem, u części z członków niemieckiej wspólnoty narodowej w Kraju Warty, częstokroć nawet pretendujących do eksponowanych stanowisk, ujawnił się

asekurantyzm, znajdujący także odbicie w zmianie ich dotychczasowego nastawienia do problemu polskiego...”

WYZNANIA LEKARZA

A oto jeden z dokumentów potwierdzających ów sygnał: zachowany dziennik dr. Hermann Vossa, w latach 1941 — 1945 profesora anatomii na Wydziale Lekarskim tzw. Reichsuniversität Posen***). Ujawniający zapisami, pochodzącymi z wiosny 1941 roku, zatruwające wprost zwyrodnienie tego wychowawcy kadr medycznych dla „niemieckiego wschodu”.

„24 VI 41... Tu, w budynku Instytutu (chodzi o Collegium Anatomicum poznańskiej Akademii Medycznej — Z. Sz.), w kondygnacji suterenu, jest również krematorium. Teraz stoi wyłącznie do usług gestapo. Rozstrzeliwani Polacy są tu dowożeni nocą i spalani. Gdyby tak można spalić całe polskie towarzystwo! Naród polski musi być wytępiony, w przeciwnym bowiem razie nie będzie spokoju na wschodzie...”

„2 VI 41... Sądzę, że na sprawę polską trzeba patrzeć bez uczuć, czysto biologicznie. Musimy ich zniszczyć... Dlatego cieszę się z każdego Polaka, który już nie żyje”.

„15 VI 41... Spojrzenie do tego pieca działa uspokajająco... Polacy stali się obecnie bardzo bezczelni i dlatego nasz piec ma dużo pracy. Jak pięknie byłoby gdyby to całe towarzystwo można było przepuścić przez takie piece! Wówczas nareszcie mielibyśmy na wschodzie raz na zawsze spokój dla niemieckiego narodu”.

„17 VI 41... Przy tak masowej pracy nasz piec z pewnością wkrótce zastrajkuje, gdyż jest mocno zużyty, napisałem więc wczoraj podanie o jego wymontowanie... Nie wiem dlaczego za każdego zamordowanego Niemca nie zabija się 100, albo wedle mnie jeszcze więcej Polaków”.

„19 VI 41... Wczoraj wywieziono dwa wozy pełne popiołu Polaków. Przed moim gabinetem kwitną cudownie akacje...”

CO GO ODCZYTYŁO

Potem zapis z niedzieli, 22 czerwca: „Rano, w naszej kawiarnianej

speluncie wysłuchałem wyowiedzenia wojny(!) Rosji... Czekam w napięciu, co przyniosą następne dni...”

Żaś w następnych już zapisach — choć obok nader sceptycznych uwag na temat militarnych efektów najazdu na Kraj Rad nie brak informacji w rodzaju:

„Także Królewiec i Wrocław (mowa o instytutach anatomii) otrzymują zwłoki od nas. Tyle tu egzekucji, że zwłok starcza dla trzech instytutów”. (30 IX 41)

Brak już jakichkolwiek deklaracji ludobójczych.

Za to w sylwestrowy wieczór 1941 roku autor dziennika daje upust rozpaczy:

„Widzę przyszłość z powodu wojny z Rosją całkowicie w czarnych barwach... Musimy teraz, by trzymać front wschodni, odciągać wojska z okupowanych krajów. To wkrótce spowoduje tam ruchy powstańcze na dużą skalę. Kto ma je zdławić, skoro cała nasza siła militarna jest związana na wschodzie. Być może więc już w przyszłym roku nastąpi: Finis Germaniae”.

Wprawdzie pesymizm autora cytowanego dziennika był o tyle przesadny, iż dopiero w 1945 roku dobita została Trzecia Rzesza. A jednak ogromny, a wkrótce coraz wyraźniej dostrzegalne fiasko najazdu, który w koncepcjach strategicznych Hitlera miał za pewniak swobodę ludobójcom — działały krępująco przynajmniej na bardziej przecznych zwolenników „przepuszczenia” całego polskiego towarzystwa przez piece.

22 CZERWCA 1944

Oto jeszcze jeden z wyników pośrednich męstwa obrońców Brześcia, Smoleńska, Leningradu, Moskwy, Sewastopola, Stalingradu i każdej piędzi ziemi radzieckiej. Choć bowiem ich opór dopiero łamał początkową przewagę agresorów, choć tylko przygotowywał następny etap wzmagania mających przynieść wyzwolenie narodom podbitym przez Trzecią Rzeszę — nie pozosta-

wał również bez doraźnego wpływu odstraszającego na jakże ochoczych uprzednio pomagierów i sympatyków gestapo. O ileż jeszcze bardziej śmiertelnie okazał się fałszyw, gdyby zwolennicy jego dzikości czuli się bezkarni.

Żaś przed trzydziestu laty, właśnie w trzecią rocznicę napaści na Związek Radziecki, 22 czerwca 1944 roku, Armia Radziecka rozpoczęła gigantyczną operację wyzwolenczą, która choć przeszła do dziejów II wojny pod nazwą Białoruskiej, jest również pierwszą z polskich. Ona to bowiem przyniosła wolność ziemiom Lubelszczyzny, Podlasia. Wyznaczyła swymi sukcesami datę narodzin Polski Ludowej.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

- *) Blitzkrieg — wojna błyskawiczna.
- **) Namiestnik Hitlera, zbrodniarz wojenny, stracony w 1946 roku.
- ***) Okręgowe kierownictwo partii hitlerowskiej.
- ****) „Uniwersytet Rzeszy w Poznaniu”, którego najliczniejszy wydział lekarski nie miał nawet 50 studentów.

Po śmierci marszałka Gieorgija Żukowa

Wyzwalał Wielkopolskę

Sędziwy wiek a ponadto ciężka, długotrwała choroba sprawiły, że od dawna był już postacią historyczną. Ale jakiejże wielkości! Epoka, której był przedstawicielem i współtwórcą, epoka największych w dziejach ludzkości zmagania militarnych, była nader bogata w postacie sławnych żołnierzy. Gieorgij Żukow należał do najwybitniejszych.



9 maja 1945 — marszałek Związku Radzieckiego Gieorgij Żukow przyjmuje bezwzględną kapitulację Trzeciej Rzeszy.

nadto — wśród całej plejady najwybitniejszych dowódców radzieckich okresu II wojny światowej — był tym, którego talent, męstwo i wysiłek strategiczny w największym stopniu przyczyniły się do zwycięstwa nad Niemcami. W 1918 roku wstąpił do 4 rewolucyjnego pułku 1 moskiewskiej dywizji kawalerii. Po walkach w obronie Rewolucji Październikowej na wielu frontach wojny domowej, jest już cenionym dowódcą najmłodszego pokolenia. W roku 1939 jako dowódca radziecko-mongolskiej I grupy armijnej odparł zwycięsko nad rzeką Chałchyn-gol agresję Japonii przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej.

Hitlerowska agresja na Związek Radziecki zastała Gieorgija Żukowa na stanowisku szefa Sztabu Generalnego. Już pierwsze miesiące zmagania ujawniają w pełni wspaniały talent dowódcy, organizatora i niezłomnego żołnierza. Jest kierowany na coraz to nowe, zawsze najbardziej odpowiedzialne odcinki. W sierpniu dramatycznego 1941 roku, dowodząc Frontem Odwodowym przyczynia się do pierwszego wyhamowania hitlerowskiej kucy ty przeciwko Krajowi Rad. Za planowanej przez niemiecki sztab generalny na osiem tygodni. Obejmując z kolei we wrześniu 1941 roku dowództwo

szczególnie teraz zagrożonego Frontu Leningradzkiego, stał się jednym z najważniejszych współtwórców skutecznej obrony Leningradu. Już też w następnym miesiącu — jako dowódca Frontu Zachodniego — kierował obroną przedpola Moskwy, by w ciągu tych legendarnych zmagania przygotować i współrealizować zaczepny finał tej bitwy, rozwijającej się na niepowodzenie hitlerowskiej Wehrmachu.

Zostając też w lipcu 1942 r. zastępcą Naczelnego Wodza, jesienią tegoż roku, jako koordynator kilku frontów, stał się współtwórcą przełomu stalingradzkiego, a w 1943 r. — zwycięstwa w gigantycznej bitwie kurskiej — przypieczętowanego losy wojny.

W 1944 roku koordynował wielkimi operacjami wyzwoleniczymi na Białorusi i Ukrainie, które doprowadziły również do wyparcia hitlerowców poza Wisłę, a jesienią tegoż roku przejął osobiste dowodzenie wojskami 1 Frontu Białoruskiego, wyznaczającego do działań przynoszących wyzwolenie północnym ziemiom międzyrzecza Wisły — Odry oraz do szturmowania Berlina. On też przygotował i realizował dowódczo wielkopolski przełom 1945 roku, m. in. już w trakcie operacji warszawsko-poznańskiej decydującej o jej przedłużeniu w operację wileńską-odrzańską.

Stanowi też cząstkę historii walk o wyzwolenie narodowe i społeczne Polski jako ten dowódca, pod którego strategicznym kierownictwem wyzwalała Warszawa i Bydgoszcz, przełamywała Wał Pomorski, zdobywała Kołobrzeg, forsowała Odrę i szturmowała Berlin — 1 armia Wojska Polskiego. To właśnie marszałek Żukow, czterokrotnie odznaczony Złotą Gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego, uznając męstwo żołnierzy polskich, zapewnił im prawo do zaknięcia białoczerwonych sztandarów na gruzach Berlina. Wysoko też ceniąc walory bojowe Ludowego Wojska Polskiego marszałek Gieorgij Żukow napisał w 1970 roku w przedmowie do polskiego wydania swych „Wspomnień i refleksji”:

„Z uczuciem zadowolenia wspominam radziecko-polską przyjaźń bojową, współdziałanie Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej w decydujących operacjach minionej wojny, podczas wyzwalań Warszawy i szturmowania Berlina. Setki tysięcy żołnierzy radzieckich i polskich swoją krwią sementowały braterstwo broni, które stało się trwałym fundamentem bratniej przyjaźni naszych narodów”.

Pozostanie w naszej pamięci jako wybitny dowódca i patriota radziecki, którego geniusz dowódczy wspierał naszą walkę o Polskę wolną, beznieczną i ludową.

MACIEJ OLSZEWSKI

Srub — niezbyt długi, walcowy pręt z gwintem.

Różne odmiany tego elementu, miliardy sztuk, wchodzi do samochodów, samolotów, kredensów, maszyn matematycznych, odbiorników TV. Niewiele mechanizmów działa bez śruby, nie ma sprawniej pracy bez solidnego jej dokręcenia.

Ba, ale cóż dokręcać, kiedy śrub brakuje?

Grupa wybitnych znawców przedmiotu, badała ostatnio sprawę, która ma już wielką bibliografię z wystąpień w periodykach fachowych, w prasie codziennej, z głosów na naradach. Po zjawisko nazywane zwykle „wielką sprawą małej śrubki” trwa od lat.

Śrub nadal brakuje. To znaczy się, bo jednak produkcja dóbr konsumpcyjnych i towarów domowego, trwałego użytku nie ponosi uszczerbku, ale koszty tego stanu rzeczy są bardzo, bardzo wysokie. Po prostu wszystkie te wkłady, nakłady, potrzebujące robia na własny użytek, używając do tego obrabiarek uniwersalnych sposobem chałupniczym. Tymczasem w zestawieniu z masową fabrykacją, na automatach, takie rękoźmielnictwo kosztuje niemal tylekroć więcej, ile rzemieślnicza budowa samochodu w porównaniu z fabryczną. Ale cóż, straty wskutek przerwania produkcji wyrobów gotowych byłyby wielokrotnie większe i tylko to usprawiedliwia wymuszoną samowystarczalność producentów.

Śrub brakuje od lat. Dlaczego? W latach 1965—1970

mimo wysokiego deficytu zwiększono produkcję tych wyrobów — w zakładach wyspecjalizowanych — tylko o 22 proc., o połowę mniej od ustaleń ówczesnego planu pięcioletniego. Odbiorcy musieli więc ratować się samą produkcją. W czasie trzech ostatnich lat dynamika produkcji tych elementów, choć nieco wyższa, nadal odbiegała od potrzeb, znacznie przecięła zwiększonych wskutek przyśpieszonego rozwoju przemysłu. Sytuację ratowało znaczne zwiększenie impor-

Bez komputera

DOKRĘCANIE ŚRUBY

tu, ale przecież nie jest to rozwiązanie, które można utrzymać. Szczególnie brakuje śrub drobnych, precyzyjnych, gdyż w branży wyrobów metalowych pozostał jeszcze skansen starych reguł ekonomicznych, zachęcających do wytwarzania rzeczy dużych i ciężkich. Najchętniej producent wykonałby cały swój plan w śrubach-gigantach i to wykonanych z jakiejś szlachetnej, jubilerskiej kompozycji...

I oto ta branża zaczyna dość energicznie odrabiać dystans w stosunku do innych, utracony przed laty wskutek wyraźnych zaniedbań inwestycyjnych. Instaluje się własne, bądź sprowadza z zagranicy, bardzo wydajne maszyny i urządzenia. Zmienia się prze-

starzałe technologie powołujące na przykład rdzewienie śrub używanych na statkach, co powoduje niezwykle kosztowne remonty. Zamierzy inwestycyjne branży na dwa następne lata uwzględniają nowe potrzeby budownictwa, motoryzacji i innych. Jeszcze nie nastąpił legendarny przełom, ale już cała ta grupa wytwórców zaopatrujących odbiorców ma perspektywę postępowania prowadzącego do zrównania podaży z popytem.

Wprawdzie wkręt wcho-

dzi do autobusu i ciężarówki tylko jako jeden z tysięcy elementów składowych, jednakże istnieje duże podobieństwo sytuacji w branży śrubiarstwa i w zakładach naprawiających tabory komunikacji publicznej. Otóż i tu od lat brakowało możliwości na miarę zbliżoną do potrzeb. A w tym roku trzeba już poddać naprawom głównym jednocześnie tysięcy autobusów i ponad czterdzieści sześć tysięcy ciężarówek. W roku 1980 potrzeby naprawcze ocenia się na około 70 000 wozów. Dotychczas, jak bywało, na naprawy czekał autobus całymi miesiącami, a niektóre po prostu rozbiórano na części wskutek braku zaopatrzenia. I oto także w tej branży rozpo-

często ostateczne redagowanie programu inwestycyjnego w rozmiarze dwukrotnie większym od zrealizowanego w poprzednim okresie. I znów śmieszne byłoby ogłaszanie przełomu, jednakże widać wyraźnie sposób wyjścia z sytuacji.

W obu tych przypadkach — a każdy mógłby przytoczyć znacznie więcej z własnych obserwacji — mamy do czynienia z pewną cechą wspólną dla sposobu prowadzenia gospodarki, z cechą nową. Dość powszechnie zaczyna się dokręcanie różnych śrub w całym układzie ekonomicznym, usuwanie zupełnie drobnych, ale nadzwyczaj dokuczliwych i wysoce kosztownych usterek. No bo rzeczywistość — powstał przemysł klasyfikowany w pierwszej dekadzie, dochód narodowy powiększył się kilkakrotnie, więc jakże tu narzekać na brak śrub, bez pomówienia o małościowość? Tymczasem usunięcie takich właśnie defektów, zaprowadzenie harmonii w działaniu przemysłu i innych działów, staje się wręcz niezbędnym warunkiem utrzymania wysokiego tempa gospodarczego rozwoju. Manufaktura, kosztowna ale możliwa do pogodzenia przy współpracy z niezbyt rozwiniętym jeszcze przemysłem, staje się czynnikiem wręcz uniemożliwiającym rozwój przy przekroczeniu progu produkcji wielkoprzemysłowej.

Takie dokręcanie śruby za interesowani beznamiętnie, a także kibice ekonomiki obserwują z sympatią.

RYSZARD LENCEWICZ

Spotkaliśmy się przypadkowo, a że koniec roku szkolnego sprzyja podsumowaniom, wnet rozmowa przeszła na temat nas najbardziej interesujący: czy w harcerstwie jest miejsce dla nieprzeciętnych? Ponieważ zaś rozmówcami byli młodzi ludzie ze szkół ponadpodstawowych, przedmiotem dyskusji stały się formy pracy drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej.

Nim dokonam prezentacji uczestników tego mini-„Forum” — drobna dygresja. Zgodnie z uchwałami podjętymi przez

Harcerskie kluby specjalnościowe

Gdybyś wszedł między wrony...

zjazdu organizacji młodzieżowych o przystąpieniu do Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, której podstawą działania jest istnienie w każdym środowisku jednej ideowo-wychowawczej organizacji młodzieżowej — harcerstwu przypada działalność we wszystkich szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. W tych ostatnich — w ramach drużyn i szczepli HSPS oraz Harcerskich Klubów Specjalnościowych, spośród których szczególną rolę przypada Klubom Wiedzy Społeczno-Politycznej.

Z początkiem minionego roku szkolnego dokonano się „inwazja” harcerstwa na szkoły średnie. Czy program i formy pracy tych nowych drużyn istotnie sprzyjają zaspokojeniu twórczych potrzeb młodzieży?

Mówi Iwona Kubiak — szefowa drużyny HSPS w Liceum Ogólnokształcącym w Turku, uczennica III klasy tej szkoły:

— Dla większości naszej młodzieży program pracy harcerskiej był absolutną nowością, dlatego zaczęliśmy od tradycyjnej wieczornicy, poświęconej wspominkom obozowym i połączonej z typowymi formami gier i zabaw harcerskich. Po tej imprezie zainteresowanie harcerstwem wzrosło, często dopytywano, kiedy zorganizujemy następną. Potem był bieg patrolowy i zdobywanie pierwszych stopni szoharcerskich. Ale nas to nie zadowalało. To był zaledwie program „minimum”. W szkole przeprowadzono specjalną ankietę. Pytania dotyczyły m. in. pracy drużyn harcerskich. Wyniki były co najmniej ciekawe. Obok wypowiedzi, że do harcerstwa spraw politycznych mieszać nie należy, stwierdzenie: dotychczas nie zapisałem się, bo harcerstwo nie interesowało się polityką. To za razem odpowiedź na pytanie, jaką szansę i jaką rolę w szkole średniej mają do spełnienia harcerskie Kluby Wiedzy Społeczno-Politycznej...

W tureckim „ogólniaku” działają 4 harcerskie kluby specjalnościowe: wiedzy społeczno-politycznej (około 20 osób, głównie uczniów klas starszych), turystyczny (najliczniejszy, współpracujący z PTTK), fotograficzny (na pierwszą wieść o jego powstaniu zgłosiło się ponad 60 osób) i artystyczny — domena działani-

nia biorących udział w naszej dyskusji Barbary Sęk i Joli Paszewskiej, uczennice II i III klasy liceum. Reaktywowano szkolny zespół muzyczny, przygotowano minikabaret.

W drugiej szkole średniej Turka — w Technikum Mechanicznym harcerze wyżywają się w tradycyjnych drużynach specjalnościowych wodniaków, turystycznej, strażaków.

Mówi Jan Górski — drużynowy wspomnianej drużyny strażackiej, uczeń IV klasy Technikum Mechanicznego w Turku:

— Praca w drużynie wymaga sporej sprawności fizycznej oraz odwagi, odporności, zdyscyplinowania. Pasjonuje nas pokonywanie trudności, ale teraz już mi to nie wystarcza. W szkole jest kilko filozoficzne. W każdym spotkaniu bierze udział 10-15 uczestników. Temat podany jest wcześniej, by przygotować się do dyskusji. Na szkolnych korytarzach nieraz spotkać można młodzież obładowaną książkami, do których żadna inna siła nie mogła jej przyciągnąć. Bo też tematy są pasjonujące. Dotyczą światopoglądu i postaw współczesnego człowieka. Interesują nas sprawy przyjaźni, miłości, szczęścia... Interesuje nas, jaki ma być ten nowoczesny człowiek. Jak powinien się zachowywać w takich czy innych sytuacjach. Jeden z tematów brzmiał: „Co byś zrobił, gdybyś wszedł między wrony?” Czy istotnie — jak chce przyszłość — trzeba „krakać jak i one”? A jeśli to „krakanie” prowadzi do konformizmu i rezygnacji z własnego „ja”, z dążenia do wyższych celów?

Mówi Julian Siwek — zastępca szefowej HSPS przy Technikum Mechanicznym w Turku, uczeń IV klasy tej szkoły:

— Nie wszystkich w równym stopniu pasjonuje polityka i utożsamianie HSPS z klubem wiedzy społeczno-politycznej jest błędem. W szkołach takich jak nasze Technikum, przydałby się jakiś klub dla tych, których natura obdarzyła żyłą wynalazczości. Gdyby tak im udostępnić szkolne pracownie i urządzenia, gdyby mogli poćwiczyć, pokombinować, wyjść nieco poza szkolne programy... Jak bardzo byłoby to pomocne przy wykonywaniu prac dyplomowych. Marzy nam się

taki klub, jak w Technikum Ceramicznym w Chodzieży...

A w Chodzieży wcale ze swej pracy nie są jeszcze zadowoleni. Od 4 lat działa przy Technikum Ceramicznym Koło Młodych Ceramiczów, nad którym pieczę przejął w tym roku szef HSPS. Młodzi mogą się tam wyżyć przy malowaniu, a następnie wypalaniu pater, obozowych breloków itp. Szkoła kształci przede wszystkim przyszłych technologów i dlatego w roku bieżącym postanowiono wykreślić poza dotychczasowy program kółka zdobniczego i utworzyć koło teoretyczno-naukowe. I choć nie uzyskano jeszcze żadnych liczących się rezultatów, kilka odbytych spotkań z młodzieżą zaowocowało w postaci koncepcji współpracy z Chodzieskimi Zakładami Porcelany i Porcelitu w zakresie rozwiązywania pewnych problemów związanych z pracami badawczymi zakładu. W ten sposób — obok obecnego, budzącego zazdrość kolegów z innych regionów Wielkopolski kółka ceramiczno-zdobniczego, powstanie klub naukowy z prawdziwego zdarzenia, wykonujący konkretne prace na zlecenie i dla potrzeb zakładu.

Mówi Grażyna Dulat — szefowa HSPS, uczennica III klasy Technikum Ceramicznego w Chodzieży:

— Harcerstwo w naszej szkole miało tradycję, dlatego możemy się pochwalić wieloma ciekawymi akcjami, m. in. tur niejem między naszą organizacją a działającą jeszcze w szkole organizacją ZMS, zorganizowanym na wzór „turnieju miast”. Obecnie — poza biwakami i obozami — domeną naszego działania stało się Koło czy Klub (nie chodzi o nazwę) Młodych Ceramiczów. Współpraca z zakładem w rozwiązywaniu jego trudności może stać się wielką, pasjonującą przygodą...

Komentarze zbyteczne. Tam, gdzie zainteresowaniu młodzieży towarzyszy autentyczna pasja jej opiekunów i wychowawców, jak to ma miejsce w Technikum Ceramicznym w Chodzieży, harcerski program klubów naukowych pozwoli młodym ludziom stać się w pewnym sensie ekspertami danej gałęzi wiedzy czy specjalności.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

SŁONECZNE — MIASTEM MŁODZIEŻY

Rozmowa z wiceprzewodniczącym ZG ZMS — J. Zaporowskim

— Mówiąc i pisząc o Polsce współczesnej, najchętniej posługujemy się wskaźnikami ekonomicznymi. A młodzieży pyta: jak żyć? Wydaje się, że temu pokoleniu refleksja nad tematem ogólniejsze jest bliższa aniżeli wąsko pojęte pasje zawodowe

— To bardzo optymistyczne. Ludzie o wąskim przygotowaniu zawodowym, nauczani czegoś — jak to się mówi: stąd — dotąd — są gorszymi pracownikami niż ci, których stać na myślenie szerszymi kategoriami. Postęp technologii tworzy zresztą coraz częściej sytuację, którym sprostać może tylko człowiek myślący. Jeśli więc młodemu pokoleniu bliższa jest refleksja nad życiem, kulturą, człowiekiem aniżeli refleksja nad jedną operacją produkcyjną, to znaczy, że mamy wśród młodzieży potencjalnych kandydatów na świetnych pracowników nowoczesnego przemysłu, nowoczesnej gospodarki i nauki.

Oczywiście ludzi tych trzeba odpowiednio kształcić. Dotychczas kształcenie się w sposób, który nas nie satysfakcjonuje. Pamiętajmy również i o tym, że wciąż jeszcze 800 000 pracowników w naszym kraju powinno zdobyć wykształcenie podstawowe. Musimy więc zwracać uwagę nie tylko na

to, ilu absolwentów szkoły podstawowej wybrało szkołę średnią i ilu abiturientów zawodowych szkół zawodowych poszło do technikum, ale także na to, jak są w tych szkołach kształceni, w jaki sposób przyswajają wiedzę zawodową i humanistyczną.

ZMS ma tu zresztą pewne propozycje, z którymi wystąpiliśmy do Ministerstwa Pracy, Placy i Spraw Socjalnych. Ludziom rozpoczynającym pracę chcemy zorganizować coś w rodzaju kursów uzupełniających ich wiedzę o zakładzie, o stosunkach między młodymi pracownikami a kadrami inżynieryjno-techniczną. Zauważyliśmy bowiem, że młodzi pracownicy często nie znają swoich praw i obowiązków. Nie mówiąc już o tym, że często oceniają zakład pracy w oparciu o doświadczenia wyniesione z jednego — mniej lub bardziej przypadkowego — stanowiska pracy, do którego zagłębili ich życie. Chcemy więc pokazać, że to także wspólnota ludzka, skomplikowany system społecznych i ekonomicznych układów, które się nawzajem przenikają.

Od zrozumienia tych spraw zależy nie tylko sposób wykonywanej pracy, ale w ogóle postawa człowieka.

— Od człowieka wymaga się trojakiego rodzaju aktywności — zawodowej, społecznej i rodzinnej. Te trzy płaszczyzny życia, na których mamy się sprawdzić, kłócą się jednak ze sobą. Jeśli człowiek za dużo pracuje, to nie zajmuje się dziećmi, jeśli narbył udziału społecznie, to w pracy mu mówią: przestań chodzić na zebrania i weź się do roboty. Czy widzicie możliwość, aby człowiek był w stanie sprostać tym wymaganiom?

— To jest trudne, ale wydaje się, że taka możliwość istnieje. Zawodzi nas tu tylko trochę system wychowania. Z badań socjologicznych wynika, że w systemie wychowawczym preferujemy model człowieka ambitnego, awansującego, ale jednocześnie trochę za borbrego, egoistycznego. A przecież w życiu trzeba nie tylko zwyciężać, nie tylko brać, ale i dawać. Jeśli więc polityka społeczna w szerokim sensie tego słowa ma być prowadzona tak, aby pomóc człowiekowi odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie, to trzeba się nad wynikami tych badań zastanowić. Niewątpliwym sukcesem pedagogiki socjalistycznej jest to, że potrafiliśmy rozbudzić w ludziach tęsknotę za lepszym życiem. Młodzież chce

się doskonalić, szuka wzorców. Ale wadą naszego systemu wychowawczego jest to, że ciągle jest on bardziej nastawiony na słuchaczy niż na rozmówców.

— A co ZMS robi w tym kierunku, żeby młodzież nie tylko słuchała, ale także dyskutowała? Organizujecie przecież dziesiątki spotkań z różnymi działaczami, naukowcami, prowadzicie zebrania i kluby młodzieżowe...

— Tak. Z tych wszystkich zebrani i dyskusji, które prowadzimy, wynika, że młodzież ma jedną wspólną cechę: jest genialnym obserwatorem. Krytycznym jednak nie zawsze jest poparty wiedzą. Choć i tu mamy nieraz bardzo optymistyczne spostrzeżenia. Zwiększa na obozach letnich, które prowadzimy, zdarza się, że uczestnicy spotkań śmiałością i bystrością swoich wystąpień biją na głowę prelegentów. Uczestnicząc nieraz w zebraniach, dochodząc do wniosku, że stanowią one forum, na którym młodzież swobodnie się wypowiada, poruszając zarówno konkretne sprawy, które ją drażnią, jak też ogólniejsze bolączki. Słabością tej krytyki jest na ogół to, że brak w niej często pozytywnej konstrukcji. Wnioski konstruktywne są często naiwne, albo zgoła nierealne.

— Może dlatego, że narbył niki są propozycje samorządności, w których młodzież uczestniczy?

Psycholog radzi

Samotność dziecka przed telewizorem

Czy dziecko powinno oglądać programy telewizyjne, jaki wpływ ma telewizja na rozwój osobowości dziecka — oto pytania, na które odpowiada Kazimierz Przyszczykowski, pracownik naukowy Instytutu Pedagogiki UAM w Poznaniu.

Wiadomo, że dzieci dużo czasu spędzają przed telewizorem. Według obliczeń dokonanych w wielu krajach, uczniowie szkoły podstawowej i średniej (w wieku 7-16 lat) poświęcają telewizji przeciętnie 2-4 godzin dziennie. Badania wykazują, że w odniesieniu do uczniów szkół podstawowych przeciętna ta jest nawet nieco wyższa. Dla pedagogów i dla rodziców jawi się więc problem skutków, które w psychice dziecka może spowodować oddziaływanie telewizji.

Wszędzie, gdzie telewizja na daje codziennie wielogodzinny program, ma ona dominujący wpływ na czas wolny dzieci. Począwszy od pierwszych lat szkolnych (a nawet i wcześniej), dzieci oglądają więcej programów dla dorosłych niż audycji specjalnie dla nich przygotowanych. Telewizja odkrywa więc przed dziećmi problemy dorosłych, zanim normalnie zetknęłyby się z nimi. Dla dziecka telewizja jest źródłem informującym nie tylko o tym, jak ma ono zachowywać się w stosunku do dorosłych, ale jest także źródłem informacji o tym, jak dorośli (rodzice) mają zachowywać się w stosunku do niego. Sytuacje takie mogą niekiedy utrudniać rodzicom oddziaływanie wychowawcze na dzieci. Dzięki telewizji dziecko staje się niekiedy „równorzędnym”, co więcej — kłopotliwym partnerem dla rodziców i wychowawców. Nie ulega na przykład wątpliwości, że dzieci naśladowują niektóre stroje i zwyczaje świata dorosłych, które pokazuje im telewizja. To, co kiedyś wynosiło się z domu rodzinnego bądź ze środowiska kolegów, poznaje się dziś za pośrednictwem telewizji.

Dobrze jest więc wiedzieć, jaki jest wpływ telewizji na system wartości, wiedzę, zdrowie fizyczne i psychiczne oraz na przystosowanie społeczne dzieci.

Reakcja młodego widza na program telewizyjny zależy m. in. od grupy społecznej, do której on należy. Ten sam pro-

gram telewizyjny może wywołać u dzieci bardzo odmienne reakcje. Reakcja ta zależy od całości jego doświadczenia w danej dziedzinie i od jego osobowości. Dziecko przed telewizorem — to istota aktywna, która szuka, wybiera, żyje sobie, reaguje. To, co dziecko wnosi do odbioru telewizji, jest więc równie ważne jak to, co telewizja mu daje. Jest to bardzo złożone współdziałanie.

W związku z tym, rodzice winni się zastanowić, czy spędzanie przez dziecko dużej ilości czasu na oglądaniu telewizji nie jest oznaką napięcia, frustracji, bądź niezadowolenia z kontaktów z rówieśnikami. W tym wypadku dzieci korzystają z telewizji, aby „uciec od życia codziennego”. Dla niektórych może być to źródłem zakłóceń w obrazie rzeczywistości, gdyż nie potrafią one oddzielić pokazywanego niekiedy w telewizji świata fantazji od świata realnego. W konsekwencji telewizja może przyczynić się do rozwinięcia postawy bierności i skłonności do wycofywania się w trudniejszych sytuacjach, bądź — w skrajnym przypadku — do agresji w sytuacji występowania u dziecka zaburzeń psychicznych (tendencje schizoidalne).

Należy dążyć do tego, aby korzystanie z telewizji nie było jedynym sposobem spędzania czasu wolnego przez dzieci, aby w kontakcie z programem telewizyjnym dziecko nie było samotne. Programy telewizyjne winny być przez rodziców wykorzystywane jako pretekst do prowadzenia rozmów z dziećmi na tematy w tych programach poruszane. Jest to podstawowy warunek „kontrolowania” wpływu telewizji na osobowość dziecka. Jeśli więc program telewizyjny jest interesujący i budzi odzew u dziecka, to znaczy, że zaspokaja jakąś wewnętrzną jego potrzebę, dostarcza pożądanych informacji, a czasem rozładowuje stan ogólnego napięcia.

Zwracając z kolei uwagę na informacyjną funkcję telewizji, zauważa się, że w ciągu pierwszych lat nauki najdłużej oglądają telewizję i wyciągają z niej największe korzyści dzieci najinteligentniejsze, natomiast powyżej 12-13 lat najmłodsze przed telewizorem spędzają dzieci mało zdolne. Dzieci inteligentne w

tem wieku posługują się coraz częściej tekstem drukowanym. Stwierdzić jednak należy, że telewizja podnosi poziom wiedzy ogólnej dziecka, przy czym wiedza ta przyswajana jest niekiedy w sposób werbalny. Dzieci zadają dużo pytań dotyczących wcześniej oglądanych programów. Chodzi o to, aby rodzice potrafili sytuację tę wykorzystać wychowawczo.

Telewizja może spełnić swoją pozytywną rolę, jeśli przez rodziców traktowana będzie jako jeden ze środków ułatwiających rozwój zainteresowań dziecka. Świat fantazji, który niekiedy ofiarowuje telewizja (przede wszystkim filmy fabularne), może działać przyspieszająco na rozwój zainteresowań dziecka dlatego, że wiadomości zawarte w tych programach (filmach) przekazywane są w sposób atrakcyjny dla dziecka, w każdym bądź razie — w sposób odmienny niż w szkole.

Zainteresowanie dziecka określonymi programami telewizyjnymi oraz ilość czasu, którą poświęca ono na jego oglądanie, jest wskaźnikiem rozwoju całej osobowości dziecka, zarówno w pozytywnym, jak i w negatywnym aspekcie.

Nie powinno zadowalać rodziców jedynie to, że dziecko siedzi przed telewizorem spokojnie. Należy zastanowić się, czy czasem nie czuje się ono samotne...

KAZIMIERZ PRZYSZCZYKOWSKI

P. S. Czytelników szukających pomocy w rozwiązywaniu różnych skomplikowanych problemów prosimy o nadsyłanie listów z dopiskiem „PSYCHOLOG RADZI”. Ze względu na rodzaj spraw, niekiedy bardzo osobistych, redakcja dopuszcza w tym wypadku nadsyłanie listów nie podpisanych.

HUMOR I SATYRA



— Wczoraj było moje przyjęcie urodzinowe i nie zaprosiłem cie. Rodzice mówili, żebyś cię zaprosił, ale mój psychoanalityk powiedział, że nie muszę, jeśli nie chcę, więc cię nie zaprosiłem.

Samokrytyka biskupów

Wymowny dokument uchwalony w połowie maja br. episkopat portugalski na swej konferencji w Lizbonie oceniającą wytworzoną w tym kraju sytuację po obaleniu faszystowskiej dyktatury. Jak wiadomo, odmiennie niż w Hiszpanii, hierarchia portugalskiego Kościoła, sądząc zapewne, że podstawy rządów dyktatorskich w Lizbonie są trwałe, nie poddawała krytyce barbarzyńskie go reżimu kolonialnego w posiadłościach zamorskich Portugalii. Co więcej, gdy misjonarze z innych krajów potępiali faszystowskie praktyki dawnego reżimu portugalskiego w Angoli czy Mozambiku, niektórzy biskupi w Portugalii poddawali te oświadczenia krytyce i wyrażali solidarność z rządem Caetano.

Z tego powodu, w obawie by nie pogłębić rozdziału wywołanego między stanowiskiem hierarchów a demokratycznymi aspiracjami narodu portugalskiego tak sugestywnie uwydatnionymi w ostatnich tygodniach, biskupi zebrani w Lizbonie poddają w uchwale przez siebie dokumencie pewnej samokrytycznej ocenie swoją poprzednią postawę. „Konferencja episkopatu Portugalii — czytamy we wspomnianej uchwale — uważa, że nadszedł czas, by w tym historycznym okresie Kościół zaangażował się po stronie sił urzeczywistniających konstruktywny proces i był świadom znaczenia znaków czasu wydatnionych przez ostatnie wydarzenia polityczne w Portugalii”. W dalszym ciągu dokument episkopatu portugalskiego stwierdza:

„Wydarzenia te przyniosły nową wolność narodowi portugalskiemu. W tym przełomowym momencie Kościół winien wziąć udział w budowie lepszej przyszłości i w ten sposób, możliwie jak najlepszy, odbyć pokutę za popełnione przez siebie błędy w przeszłości. Błędów tych nie wolno ukrywać, a trzeba je naprawiać

przez współudział Kościoła w budowie nowego życia wraz z innymi siłami społecznymi”.

Chociaż w działalności światowej hierarchii kościelnej nie wiele można byłoby przytoczyć przykładów podobnych, zbiorowych samokrytycznych ocen, to przecież bynajmniej nie zadowolili one lewicy chrześcijańskiej w Portugalii. W odpowiedzi na dokument biskupów przedstawicieli postępowych ugrupowań portugalskiej chrześcijańskiej demokracji, partii dopiero co utworzonej, oraz odłamów lewicy katolickiej, zebrali się w liczbie ok. tysiąca w kolegium Sacre Coeur w Lizbonie i podjęli uchwałę protestującą przeciwko zbyt, ich zdaniem, łagodnemu stanowisku episkopatu. 707 głosami przeciwko 232 głosom uczestnicy tego zebrania zażądali, by, jak głosi tekst odpowiedniej uchwały, „biskupi portugalscy wzięli poważnie pod rozwagę możliwość zbiorowej rezygnacji ze sprawowania przez siebie funkcji duchownych”. W głosowaniu nad innym dokumentem przedstawicieli lewicy chrześcijańskiej 550 głosami przeciwko 203 głosom domagali się „odwołania nuncjusza apostolskiego w Lizbonie, monsignora Giuseppe Sensi, który przez swoje powołania ze starym reżimem spowodował poważne trudności w rozwoju społeczności chrześcijańskiej w Portugalii”. Ponadto 625 głosami przeciwko 125 głosom zażądano natychmiastowego pozbawienia stanowiska generalnego kapłana portugalskich sił zbrojnych biskupa z Madersu my, znanego ze swych sympatii dla obalonego reżimu faszystowskiego.

Wspomnieliśmy o niedawno utworzonej portugalskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej. Powstała ona w wyniku długotrwałych dyskusji, w których uczestniczyli eksperci portugalskiego katolicyzmu politycznego, w tym też niektórzy biskupi. Chociaż od samego początku partia ta

deklarowała programowy kierunek demokratyczny i wypowiadała się za możliwością współdziałania jej członków z portugalską lewicą marksistowską, to przecież zdaniem niektórych działaczy nowego ugrupowania, jej kierownictwo nie zabezpiecza tego rodzaju „otwartej” postawy. W wyniku tego nastąpiła scysja w łonie młodego portugalskiego ruchu chadeckiego. Obok partii noszącej nazwę „demokracja chrześcijańska” i kierowanej przez działacza katolickiego Nuno Calvetę de Magalhães, istnieje dziś w Portugalii również tzw. „partia chrześcijańska — społeczno — demokratyczna”. Ponieważ obydwie ugrupowania ogłosiły bardzo tylko ogólnikowe deklaracje programowe, trudno zorientować się bliżej w różnicach politycznych lub ideologicznych, występujących pomiędzy nimi. W kluczowej kwestii — stosunku do zamorskich obszarów Portugalii — obydwie partie chadeckie zachowują milczenie.

Niezależnie od tych znamienitych zjawisk zachodzących w łonie Kościoła portugalskiego na uwagę zasługuje pełne zażenowanie postępową nie Watykanu w stosunku do nowych władz w Lizbonie. Jak wiadomo, w przeszłości Watykan nie zachęcał szczególnie biskupów portugalskich do zdystansowania się wobec dawnego rządu, sądząc zapewne, że dyktatura portugalska oparta jest o trwalsze podstawy od hiszpańskiej. Jedyną grzywną na linii Watykan — rząd Caetano nastąpił parę lat temu, kiedy to Lizbona odwołała na pewien okres swego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej na znak protestu w rezultacie przyjęcia przez papieża trzech przywódców ruchu narodowowyzwoleńczego z Angoli i Mozambiku. Obecnie Watykan pragnie uczynić co w jego mocy, by nadrobić stracony czas i nawiązać dobre stosunki z rządem prezydenta Spínoli.

IGNACY KRASICKI

Jak donosi z Lagos agencja Reutersa Nigeria osiągnęła w ostatnich latach tak znaczne dochy z eksploatacji swych bogatych złóż ropy naftowej, że już w przyszłym roku rząd nigeryjski będzie mógł przystąpić do realizacji programu bezpłatnej oświaty podstawowej, który początkowo obejmie ok. 4 mln dzieci w wieku lat 6 (Nigeria liczy ok. 80 mln mieszkańców). Przypuszcza się, że do roku 1985 liczba dzieci objętych bezpłatnym systemem nauczania wzrośnie do 20 mln.

Realizacja tego ambitnego programu będzie kosztować, według opinii ekspertów ok. 150 mln funtów nigeryjskich

Bezpłatna oświata w Nigerii

(95 mln funtów szterlingów) rocznie. Ok. 850 mln funtów nigeryjskich przeznaczają się w ciągu najbliższych 10 lat na bu-

dowę nowych szkół i innych urządzeń.

Rozpoczęła się już rejestracja dzieci, które mają być objęte programem bezpłatnego nauczania i przebiega ona na ogół pomyślnie. Znaczną trudnością w realizacji planu jest brak wykwalifikowanych pedagogów, ale realizuje się też szeroki program szkolenia zawodowego, który objął już 100 tys. nauczycieli. (PAP)

zorientują się, że pytający chce tylko zasięgnąć informacji technicznej, przejawiają znacznie mniejszą ochotę do rozmowy. Zwłaszcza wystawcy z niektórych krajów kapitalistycznych pilnie strzegą tajemnic technologicznych i produkcyjnych. Udzielane zaś informacje są bardzo ogólne i nie zawierają szczegółów, które interesowałyby inżynierów. Dlatego też niektórzy z nich zrażeni kilkakrotnymi niepowodzeniami, nie odwiedzają Targów.

mgr inż. R. M. Poznań

Jestem zdania, że Targi rze czywiście są zbyt mało wykorzystywane przez inżynierów. Myślę jednak, że zaciągnięty na tym pierwsze wydania imprez targowych. Miały one coś z festynu i wystaw propagandowej, nie stanowiły równocześnie oferty handlowej czy też przeglądu aktualnych osiągnięć technicznych. Przecież jeszcze w latach 1950-60, gdy Targi trwały dwa tygodnie i miały charakter ogólny — taki, który obecnie praktykowany jest tylko w krajach nierozwiniętych — do Poznania przyjeżdżało na Targi do 2 milionów ludzi. Co wtedy w takim tłoku, prawie jarmarczynie, mógł ciekawego zobaczyć inżynier? Niektórzy, zrazili się do zwiedzania takich Targów. Szkoda tylko, że ten nawyk

Przetwórstwo siarki — najmłodszą specjalnością polskiej chemii

Przemysł siarkowy jest jedną z najmłodszych gałęzi przemysłowych w Polsce. Jego powstanie ma przełomowe znaczenie dla rozwoju chemii i całej naszej gospodarki. Czynnikiem decydującym o narodzinach tego przemysłu stało się odkrycie bogatych złóż siarki w rejonie Tarnobrzegu. Wielkość zasobów tego cennego surowca zapewniła Polsce czołową pozycję w świecie, a jednocześnie stała się podstawą dynamicznego rozwoju tej nowej branży.

Jeszcze kilkanaście lat temu kraj importował pewne ilości siarki i pirytów tj. podstawowych surowców do wyrobu kwasu siarkowego i nawozów mineralnych. Decyzją o budowie pierwszej polskiej kopalni siarki w Piasecznie zapadła w 1957 r., a pierwsze tony siarki otrzymaliśmy w 1960 r. Następnie na mapę gospodarczą kraju wpisywały się nowe kopalnie w Grzybowie i Jeziorku.

Pierwsze prace przy wydobyciu siarki rozpoczęto na improwizowanych urządzeniach. Wkrótce jednak polscy inżynierowie opracowali zarówno własne technologie wydobycia i przetwórstwa siarki, jak i projekty nowoczesnych maszyn i urządzeń. Przetwórstwo siarki wymagało bowiem wielu oryginalnych, nieznanych w kraju ani za granicą, rozwiązań technicznych. Przemysł siarkowy jest dobitnym przykładem dużych możliwości naszej kadry technicznej, które najlepiej sprawdzają się w codziennym praktycznym działaniu.

Polska szybko awansowała do światowej czołówki producentów i eksporterów siarki. Jeszcze w 1965 r. udział Polski w światowej wytwórczości siarki sięgał zaledwie 3 proc., obecnie wynosi już kilka naście procent.

Przemysł siarkowy zaspokaja już nie tylko krajowe potrzeby. Polska zaopatruje w ten cenny surowiec inne kraje socjalistyczne, a także wielu pozostałych kontrahentów zagranicznych. W ciągu minionych lat stworzony został od podstaw nowoczesny przemysł.

„Oknem na świat” stała się budowa w porcie gdańskim baza prze-

Niecodzienna sprawa na wokandzie sądu

W Sądzie Wojewódzkim dla woj. warszawskiego rozpoczął się niecodzienny proces cywilny przeciwko szpitalowi psychiatrycznemu w Gostyninie. Powód, Jan B. w swoim pozwie twierdzi, że szpital zwoinił zbyt wcześnie do leczenia ambulatoryjnego Alicję S., mimo, że była ona niebezpieczna dla otoczenia. Alicja S. od ok. 10 lat chora psychicznie, po opuszczeniu szpitala odwiedziła Jana B. i w toku rozmowy niespodziewanie uderzyła go kilka razy siekierą w głowę. Jan B. doznał urazu mózgu, przebywał ok. pół roku w kilku szpitalach i obecnie jest inwalidą II grupy.

Jan B. domaga się wysokiego odszkodowania i miesięcznej renty. (PAP)

pozostał wielu inżynierom do dzisiaj. Mówią oni, że na Targach jest co roku „to samo” i nie ma potrzeby ich zwiedzać. Przydałaby się szersza propaganda nowego modelu Targów. Więcej trzeba byłoby na ten temat pisać zwłaszcza w prasie pozapoznańskiej.

Emerytowany inżynier J. M. Poznań

W instytucji, którą znam, inżynierowie wolą nie jeździć na Targi. Uważają, że lepiej zapoznać się z jakimś skomplikowanym problemem technicznym, wyjeżdżając za granicę do określonych producentów. Nie interesują ich na wet wyjazdy do NRD czy Czechosłowacji, bo tam przecież można pojechać „za złotówką”, lecz wyszukują odpowiednich producentów wśród krajów Europy zachodniej. Jest swoiste polowanie na dewizowe wyjazdy. Tymczasem niektóre sprawy czy też rozwiązania określonych problemów technicznych, można by załatwić właśnie na Targach Technicznych.

Nazwisko i adres znane redakcji

Im krótszy list do redakcji tym większe ma szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — skrytka pocztowa 1074 — 60 959 Poznań.

ładunkowa, do której przesyłane są partie siarki z Tarnobrzegu, a stąd siarka wędruje specjalnymi tankowcami do zagranicznych portów. Zdaniem specjalistów, polska siarka wyróżnia się wysoką jakością, co zapewnia jej dobry zbytna na rynkach światowych. W ostatnich latach na północno-zachodnim wybrzeżu Anglii zbudowano bazę przeładunkową dla polskiej siarki, która przewożona jest w stanie płynnym.

Rozwój przemysłu siarkowego przyczynił się do stworzenia nowej polskiej specjalności. Przemysł krajowy wyspecjalizował się bowiem w budowie fabryk kwasu siarkowego, które powstały w wielu krajach.

Stały wzrost wydobycia siarki wpływa bezpośrednio na rozwój przemysłu nawozów mineralnych. Przemysł ten zajmuje

je już obecnie pod względem wartości produkcji 7-8 miejsce na świecie i odgrywa poważną rolę w zaspokajaniu rosnących potrzeb polskiego rolnictwa.

Program rozwoju polskiej chemii na najbliższe lata, zatwierdzony przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu, zakłada maksymalne wykorzystanie krajowych surowców, w tym również siarki oraz jej pochodnych. Obecnie najważniejszym zadaniem jest prawidłowe wykorzystanie tego cennego surowca drogą wprowadzania coraz nowocześniejszych metod przeróbki i uszlachetniania siarki.

Rozwija się również praca nad dalszym doskonaleniem stosowanych technologii, usprawnieniem i konstruowaniem nowych bardziej wydajnych maszyn i urządzeń, które umożliwią jak największe wydobycie i przetwórstwo siarki na wielką skalę. (PAP)

Po MTT

Przygotowania do kolejnych imprez targowych

W miniony wtorek, 18 bm zakończyły się w Poznaniu Międzynarodowe Targi Techniczne. Mimo, że na terenach targowych trwa dopiero likwidacja stoisk i ekspozycji z tej imprezy, rozpoczęło już przygotowania do kolejnych imprez targowych, które już w najbliższym czasie odbędą się w Poznaniu.

W dniach od 2 do 8 września, trwać będą Jesienne Targi Krajowe, w czasie których przewidziana jest również Ogólnokrajowa Wystawa Maszyn Rolniczych — związana z tegorocznymi Centralnymi Dożynkami w Poznaniu. Po tych imprezach w dniach 22 — 29 września trwać będą Targi Artykułów Konsumpcyjnych „TAKON”. Udział wzięć wystawcy z 29 państw. Ekspozycja tradycyjnych artykułów konsumpcyjnych rozszerzona zostanie o specjalną wystawę specjalistyczną maszyn i urządzeń dla przetwórstwa rolnego i spożywczego oraz leśnictwa i ogrodnictwa.

W przyszłym roku odbędzie się kilka imprez targowych o charakterze salonów specjalistycznych. W okresie 21 — 25 kwietnia 1975 zorganizowana zostanie Międzynarodowa Wystawa i Sympozjum poświęcone bezpieczeństwu i higienie pracy — SECURA-75.

W trakcie tej imprezy odbędą się dwie sesje, poświęcone problemom ryzyka w warunkach pracy oraz odzieży ochronnej i wyposażeniu.

W przyszłym roku projektu je się też jesienią zorganizowanie, wspólnie z Ministerstwem Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, salonu poświęconego urządzeniom,

Barwne imprezy nad Jeziorem Lednickim

Muzeum Początków Państwa Polskiego na Lednicy jest organizatorem dwudniowego cyklu imprez przygotowanych z okazji tradycyjnych Dni Morza. Dzisiaj o godz. 20 odbędzie się tutaj widowisko plenerowe nawiązujące do tradycji palenia ognisk i puszczania wianków, a wieczór zakończy zabawa ludowa.

W niedzielę o godz. 14 otwarty zostanie kiermasz wyrobów twórców ludowych. Od 14.30 prezentować będą swój program zespoły regionalne, a na godz. 17 zapowiedziano spotkanie z aktorem, Wojciechem Siemionem. Niedzielne imprezy zakończy widowisko plenerowe, przygotowane przez zespół Teatru im. A. Fredry z Gniezna. Początek przedstawienia o godz. 17. (kos)

służącym do ochrony środowiska naturalnego człowieka. (map)



„RCYMISTR” — to film o nieprzeciętnym szachiście i o wielkiej pasji sportowej walki, w której zwycięzca, bez upokorzenia pokonanego, znajduje potwierdzenie swej wartości, realizuje swoje ideały. Jest to także historia człowieka poszukującego prawdy, który — jeśli nawet w pewnych okolicznościach zmuszony jest postąpić wbrew swoim zasadom — umie w końcu pozostać sobą.

Reżyserem tego filmu jest Siergiej Mikaelian, a scenariusz napisał Leonid Zorin, poświęcając swoją opowieść pamięci radzieckiego arcymistrza i teoretyka szachów, Władimira Simagina. — „Chciałem oddać hołd wspinałemu człowiekowi i genialnemu szachiście — powiedział autor scenariusza. — Był on żywym symbolem twórczego ognia w naszej przesiąkniętej praktycyzmem epoce. Chociaż film nie jest biografią Simagina, to przedstawia jednak podobny typ osobowości: bezinteresowność, bezkompromisowość i zafascynowanie szachami.

Krytycy ocenili, że autorzy filmu, wtagrywając w zaczerpnięty świat szachów dowiedli, że ta najbardziej statyczna z dyscyplin sportowych może również stać się atrakcyjnym tematem sztuki tak dynamicznej jak kino.

Szachy — jak żadna inna gra — są połączeniem piękna i walki, logiki i sztuki, dociekań naukowych i sportu. Całe życie arcymistrza Siergieja Chlebnikowa (postać tę kreuje bardzo prosto, a nawet „nieefektywnie” Andriej Miagków) jest podporządkowane szachom i jego porażki w życiu osobistym wynikają z tej nadmiernej namiętności. Co prawda wszystko kończy się szczęśliwie, bo żona wraca jednak do męża (w roli Leny — Larisa Malowanaja), ale wiadomo na pewno, że dla bohatera filmu prawdziwym i najpełniejszym życiem będą zawsze szachy... (kos)



Dlaczego nie korzystają?

Drukujemy fragmenty części listów, które otrzymaliśmy po opublikowaniu felietonu „Dlaczego nie korzystają”, w ramach naszego stałego cyklu „Co o tym sądzicie”. Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za uwagi.

„Istnieje, że należałoby dać inżynierom polecenie zwiedzania Targów. Zgadzam się, ale oczywiście powinni być polecenia konkretne, mające na celu zapoznanie się z określoną branżą, lub też zdobycie konkretnych materiałów informacyjnych. Jest wiele zakładów, które inżynierów na Targi delegują, ale część z

nich swój pobyt na Targach kończy w momencie poświadczenia delegacji służbowych. Takie „wizyty” na Targach ni komu się nie przydają.

M. F. Kalisz

Inżynier pojawiający się na Targach nie ma zbyt łatwego zadania. Okazuje się, że wystawcy przede wszystkim zainteresowani są rozmowami z handlowcami. Gdy

Ciekawy sprawdzian dla kierowców

Po trzech latach przerwy, spowodowanej brakiem chętnych, zorganizowano w Poznaniu I eliminację Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Okręgu. Na starcie, liczącej 270 kilometrów trasy, stanęły wszystkie czelowe załogi naszego województwa oraz dwie z Automobilklubu Dolnośląskiego.

Na trasie zlokalizowano 4 odcinki jazdy specjalnej, próbę wysięgową, próbę zrywu i hamowania oraz próbę zręczności. Zawodnicy startowali na samochodach różnych marek i klas (Trabant, Fiat 126p, Seat 850, Syrena, Volkswagen, Volvo i Porsche). W związku z tym zastosowano odpowiednie przeliczniki, które wyrównały klasyfikację i szanse poszczególnych kierowców.

Zwyciężył Henryk Kaczmarek na samochodzie Seat 850 przed Michałem Kościńskim na Volkswagencie — obaj z Automobilklubu Wielkopolskiego. Dalsze miejsca zajęli: Zenon Chęciński na Trabantie — TKKF Winogradi, Stanisław Czarowski na Syrenie — Automobilklub Dolnośląski, Zenon Chęciński na Fiatie 125p i Marek Kiejowski na Fiatie 126p — obaj z AW.

Komandor rajdu — Andrzej Mielcarek wygrał tydzień wcześniej wyścig w klasie do 1150 ccm na Wartburgu 1000, w zorganizowanym przez Automobilklub w Gdańsku — Rajdzie Bałtyku. (ask)

Wielki mityng na stadionie Skry

Wielu kibiców sportowych zrezygnuje prawdopodobnie w sobotę 22 bm. z piłkarskich transmisji telewizyjnych i przyjdzie na stadion warszawskiej Skry, by oglądać pojedynki czołowych lekkoatletów 22 krajów. Jubileuszowy, XX Memoriał im. Janusza Kusocińskiego będzie miał dobrą obsadę, a w kilku konkurencjach mogą paść rewelacyjne wyniki.

Jak poinformował szef szkolenia PZLA dr S. Paszczyk, naszą najlepszą sprinterką Irena Szewińską zamierza spróbować swych sił w biegu na 400 m. Jeśli dopisze pogoda, podobnie ona próbę pobicia swego rekordu Polski 52,0. Sześciu startować będzie także w sztafecie 4 x 100 m. Jeśli natomiast warunki atmosferyczne będą nie najlepsze (wiatr), wystąpi na 100 m i w sztafecie. Jej przeciwniczkami na 100 m będą Teliez (Francja), Orosz (Węgry), Helten i Richer (RFN), natomiast na 400 m Sykora (Austria), Orosz (Węgry) oraz Kacperczyk i Piecyk.

Na tradycyjne zawody memoriałowe przybyło do Warszawy wiele zagranicznych sław. Znana jest już obsada poszczególnych konkurencji. I tak na starcie biegu na 800 m zobaczymy Sabaitę (ZSRR)



NIEDZIELA 23 VI

7.30 — „TV Kurs Rolniczy” w tym: „Przypominały”, „Przypominały”, 8.15 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 8.35 — „Alarm przeciwpożarowy trawa”; 8.45 — „Bieg po zdrowie”; 9 — „Teleranek”; 10.20 — „Ex libris”; 10.30 — „Powtórzenie meczu z Piłkarskich Mistrzostw Świata — mecz NRD — RFN”; 12.25 — „Studio Muzyki Rozrywkowej”; 12.55 — „Program wiejski”; 13.10 — „Wielka gra”; 13.15 — „Jeden dzień Lizbony” — reportaż filmowy Andrzeja Żurawskiego; 14.25 — Dla dzieci: „Jak pan Lis zmienił mieszkanie”; 14.55 — „Nie tylko dla pań”; 15.20 — „Refleksje obywatelskie”; 15.35 — Losowanie Totolotka; 15.50 — Piłkarskie Mistrzostwa Świata — mecz: Polska — Włochy (kol.); W przerwie ok. godz. 16.45 — Wiadomości sportowe; 17.45 — „Cygańskie wesele”; Reżyseria — Włodzisław Gawronski. Zespół Cygański „Roma” (kol.); 18.35 — „Tele-Echo” (kol.); 20.20 — „Troje to za wiele” — film fab. USA; 21.30 — „Sam na sam z Adamem Hanuszkiewiczem” — program prowadzi Janusz Rolicki (kol.); 22.30 — Informacyjny magazyn sportowy.

23.30 — „Nie zna życia kto nie służył w marynarce”; 14 — „Witold Kiedzik oprowadza po mieście”; — film dok. TVP (kol.); 14.30 — „Oberek i mazurek” — kon-

Polscy piłkarze coraz popularniejsi

Znakomity nastrój panuje w polskiej ekipie po dwóch zwycięskich meczach z Haiti i Argentyną. Jedno jest już pewne — polscy piłkarze zrobili na Mistrzostwach Świata prawdziwą furorę. Gra „białoczerwonych” zyskała powszechne uznanie dla umiejętności naszych reprezentantów.

Murrhardt 12-tysięczne miasteczko po Stuttgartem stało się jednym z najpopularniejszych w RFN. Przez cały dzień zjeżdżają dziennikarze, których interesuje każdy szczegół kariery reprezentantów Polski. Na codziennych godzinnych konferencjach prasowych pada mnóstwo dodatkowych pytań. O Polakach wszyscy chcą wiedzieć jak najwięcej. W piątek po obiedzie trener Kazimierz Górski ponownie był oblegany przez zagranicznych dziennikarzy.

— Co jest większym sukcesem polskich piłkarzy, złoty medal olimpijski, czy też dwa zwycięstwa w finale Mistrzostw Świata?

— Najwyższe cenie sobie remis na Wembley — odpowiedział K. Górski. To był najtrudniejszy

mecz. Gdybyśmy w Londynie prze-

grali nie byłoby nas w finałach. Wszystkich dziennikarzy bardzo interesował skład na mecz z Włochami. — „Jeśli nie będzie nieprzewidywalnych okoliczności grać będziemy w tym zestawieniu, co z Argentyną i Haiti” — odpowiedział polski selekcjoner. W gronie komentatorów krążyły pogłoski, że



Final

Wczoraj po raz czwarty zasiadli przy telefonach redakcyjnych przedstawiciele Biura Rzeczoznawców Polskiego Związku Motorowego, Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego i Automobilklubu Wielkopolskiego — by odpowiadać na pytania użytkowników pojazdów mechanicznych. W ciągu czterech godzinnych dyżurów zainteresowani uzyskali szczegółowe informacje dotyczące eksploatacji samochodów „Fiat”, „Wartburg”, „Trabant”, „Syrena”, „Skoda”, „Moskwicz” i „Wolga”.

Przedstawiciele Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego rozstrzygnęli dziesiątki wątpliwości co do interpretacji przepisów ruchu drogowego, przyjęli też wiele cennych sygnałów dotyczących niewłaściwego oznakowania dróg i ulic, niewygodnego usytuowania tablic informacyjnych, niedogodnych rozwiązań komunikacyjnych itp.

Współorganizatorzy telefonicznej PORADNI KIEROWCY — przedstawiciele Automobilklubu Wielkopolskiego — poinformowali za interesowanych o możliwościach wyjazdów za granicę, obowiązujących przepisach celno — dewizowych, możliwościach zakwaterowania, wyżywienia, korzystania z usług na trasach. Zasugerowali też, gdzie można wypocząć w kraju i podczas sobotnio — niedzielnych wypadów do miast.

PORADNIA KIEROWCY zakończyła swoją działalność. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by chętni i potrzebujący porady zwracali się bezpośrednio do instytucji, których przedstawiciele informowali pytających przez cztery piątki maja i czerwca. (ask)

Polacy mają zamiar wystawić na mecz z Włochami rezerwową skład. Trener Górski je zdemontował. „To jest gra o zbyt poważną stawkę, by można pozwałać sobie na eksperymenty. Chcemy wygrać, a co najmniej zremisować i zająć pierwsze miejsce w grupie.

MŚ w statystyce

W 16 dotychczasowych spotkaniach finałów Mistrzostw Świata sędziowie trzykrotnie użyli czerwonych kartek oraz 31 razy ostrzegli zawodników żółtymi kartkami. Tylko dwa zespoły Polska i RFN mają jeszcze czyste konta i prowadzą w rywalizacji „Fair play”. Babington (Argentyna) i Kische NRD mają już po dwa ostrzeżenia.

226 piłkarzy grało w meczach pierwszych dwóch rund. 34 wystąpiło po raz pierwszy we wtorek i środę. Trener jugosłowiański Ilijanic Ilijanovic skorzystał tylko z usług 12 zawodników. W drużynie Szwecji i Chile wystąpiło natomiast po 16 piłkarzy. (PAP)

Przed meczem z Włochami

Dokończenie ze str. 1 miejscowy stadion, gdzie prze-

prowadzili ponad godzinny trening. Po południu o godz. 16, a więc w porze meczu z Włochami zaplanowano drugi trening.

Wszyscy piłkarze czują się dobrze i nikt nie odczuwa dolegliwości. Duża w tym zasługa dr. Janusza Garlickiego i dwóch masażystów pracujących od świtu do wieczora.

Na mecz Polska — Włochy sprzedano już komplet biletów. Wszystko wskazuje na to, że znacznie większy doping będą jednak mieli nasi rywale. Do Stuttgartu, w którym pracuje dużo Włochów, w większości wybierających się na niedzielny mecz, przyjechało również wielu włoskich turystów.

W Murrhardt i Stuttgartcie panuje nadal piękna, słoneczna pogoda. (PAP)

„Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z 19 bm. stwierdzono: 21. roz. z 5 traf. — wygr. po 76,478 zł, 2.232.102.20 z 4 traf. — wygr. po 1,073 zł, 65.426.20 z 3 traf. — wygr. po 61 zł.

W zakładach piłkarskich na Mistrzostwa Świata na dzień 13-18 bm. stwierdzono: 2.467.20 z 12 traf. — wygr. po 259 zł, 26.888.20 z 11 traf. — wygr. po 23 zł, 127.850.20 z 10 traf. — wygr. po 5 zł.

Turniej tenisowy o puchar MTP

Wczoraj w turnieju tenisowym o Puchar MTP rozegrano gry półfinałowe kobiet i ćwierćfinałowe mężczyzn. Wśród kobiet do finału awansowała Kral po zwycięstwie nad Hoffmann (NRD) 0:6, 6:3, 6:4 oraz Szell (Węgry), która wygrała z Wiczeorek 6:4, 6:4. W grach mę-

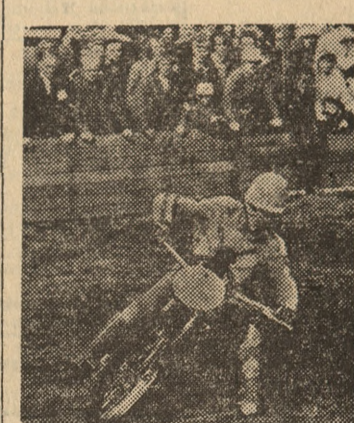
Impreza „Gazety Poznańskie” i Unii

Zapowiedź pasjonującej walki o XXIX „Złoty Kask” na Woli

W niedzielę, 23 bm. o godzinie 11, na torze trawiastym w Poznaniu na Woli stanie na starcie przeszło 60 motocyklistów. Będą oni walczyć o XXIX „Złoty Kask”. Ten międzynarodowy, silnie obciążony wyścig na trawie „Gazety Poznańskiej” i Motoklubu „Unia”, rozgrywany będzie pod honorowym protektorem prezydenta Poznania — Stanisława Czosia.

W sumie rozegranych zostanie 8 biegów (po 5 okrążach toru długości 2100 metrów każdy), w tym biegi eliminacyjne, pocieszenia i finałowe w klasach 250 i do 500 ccm. W biegu głównym wystartuje m. in. Holender Tjipko Olgemburger — zdobywca poprzedniego „Złotego Kasku”.

Na starcie zobaczymy: 17-osobową kadrę ADMV — odpowiednika NRD-owskiego PZMot., którą reprezentować będą zawodnicy MC „Bergring”, z Teterow, MC „Grimmen”, MC „Lipsk” oraz MC „Jugend” Luebbenau. Poleca



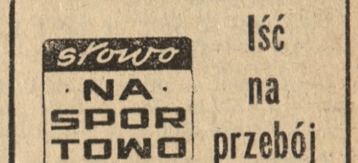
Na zdjęciu: Bert Schenkel — reprezentant Holandii, który wystartuje również w XXIX wyścigu o Złoty Kask.

Fot. — CAF

my ich uwagę widzów. Podczas ostatnich wyścigów w NRD młodzieżówka motocyklowa tego kraju zademonstrowała doskonałe umiejętności jeździeckie i świetne przygotowanie maszyn.

Naszych południowych sąsiadów reprezentować będzie 10 zawodników z Moto-Clubu Praha. Zobaczymy również 3 jeźdźców RFN, 3 Duńczyków i 2 Szwedów. Polskę reprezentować będzie 4 zawodników z Koszalina i Szczecina oraz drużyna Motoklubu „Unia” w składzie: Czesław Molik, który wystartuje na „Honda”, Marian Sobczak, Szymon Miekus, Jan Kwiatkowski, Andrzej Nalepka, Wiktor Firlik, Jacek Małolepszy i Jerzy Tepper — wszyscy na CZ 250 ccm. Na motocyklach w kategorii 500 ccm wystartują: Czesław Molik, Wojciech Nalepka i Władysław Gollop.

Organizatorzy wyznaczyli przed



Jęknęli włoscy kibice, a świat oniemiał z zachwytu, gdy haitański napastnik po wspaniałym przeboju „odczarował” bramkę Zoffa, który przez ponad 1000 meczowych minut nie przepuścił piłki do siatki. Bo szybki kontratak i błyskawiczny wypad „rozrywa” najszybciej na wet obronę. Aby zwyciężyć, trzeba umieć „iść na przeboj”, „atakować wypadami”, „przerwać się”, „przedeć przez linię obrony”, „unwać się spod czulej opieki przeciwnika”.

„Pralik przerwał się rzeczywiście wspaniale. Zostawił za sobą Wicherka, kiwnął Murca i z rogu scentrował do Ulegalki”. „Znowu Wilczek urwał się po prawej flance”. „Wilim wypuszcza Kowalik, ten idzie na przeboj...”. „Przeciwnicy gali raczej desantowymi wypadami niż uderzeniem całą szerokością frontu”.

Jednym ze sposobów przedercia się przez obronę jest podanie w „uliczkę” — pomiędzy dwóch graczy broniącej się drużyny. Wyżucie zamiaru partnera i szybki start do piłki otwierają drogę do bramki.

„Listę strzelców otworzył Bańduch po idealnym wypuszczeniu go w uliczkę przez Szolę”. „W tym momencie nie obawiony Jóźwiak ruszył na bramkę, a Liberta idealnie wypuścił go w uliczkę...”

We współczesnym piłkarstwie szybkie, pomyslowe ataki, które stanowią o sile przebojowej drużyny, są najprostszą uliczką prowadzącą do mistrzowskiego tytułu.

KOS

cert popularny Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku pod dyr. Tadeusza Chachaję (kol.); 15.05 — „Sport i zabawa”; 15.55 — „Przyjaćielskie wizyty”; 16.25 — „Prawo i pieśń” — polski film fab.; 18.15 — „Świat, obyczaje, polityka”; 18.45 — „Głos morza”; — rum. program rozryw.; 20.20 — „Tańczą Alla Sizowa” — radz. program baletowy (kol.); 20.45 — Miniatura Dramatyczna: Dawid M. Lawrence — „Powrót”. Reżyseria — Krystyna Szner (kol.); 21.05 — Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna; 22 — Filmowe Studio Młodych — „Śledztwo”. Reżyseria — Marek Pietrzak — nowela filmowa TVP

FONIEDZIAŁEK 24 VI

1 10 — Powt. meczu Piłkarskich Mistrzostw Świata — mecz Polska — Włochy (kol.); 15.40 — NURT — „Leninowska koncepcja pokojowego współistnienia”. Wykład doc. dr. Jerzego Pawłowiaka; 16.15 — „Oferty”; 16.40 — „Zwierzyń”; 17.25 — „Echo stadionu”; 17.50 — „Warianty”; 18.20 — „Teleskop”; — 18.40 — Z cyklu — Światoczuły notatnik — „Eadunek pokładowy”; 19.10 — „Przypominały, radzimy...”; 20.20 — Teatr TV — Jarosław Iwaszkiewicz: „Stawa i chwala”; — cześć III pt. „Piękne lato”. Adaptacja i reżyseria — Lidia Zamkow; 21.50 — Wiadomości sportowe; 22 — Z cyklu: „Przewarżeni”; 22.40 — „W dniu imienin” — program rozrywkowy.

2 17.15 — „Program II proponuje”; 18 — „Uśmiech, słońce i ja” — program muzyczny (kol.); 17.25 — Z cyklu: „Odbicie morza”; — „W świątecznej gali”; 18.25 — „Sport u sąsiadów”; 20.20 — Utwory Jana Sebastiana Bacha — gra Tatiana Nikolajewa; 20.40 — „Człowiek i anioł” — polski film animowany; 20.50 — Z cyklu: „Wszystko żyje ludzi”; — „Na wyspie Boli”; — franc. film dok. (kol.); 21.50 — „Doktor Ewa”, odc. VII

pt. „Stawka o życie” — film TVP; 22.35 — „24 godziny” (kol.).

WTOREK 25 VI

1 10 i 20.20 — Z serii: „Józef Balsamo”; odc. III franc. filmu ser. (kol.); 16.40 — Dla dzieci: „Dusza w osłej skórce”. Scen. i reż. — Hubert Antkowiński (kol.); 17.05 — „Spacerkiem po kinach”; 17.35 — „Studio Złotowe Telewizji Młodych”; 17.50 — Dla młodzieży: „Sposób na lato”; 18.25 — „Dziarski muzykant”; 18.45 — „Eureka”; 21.20 — „Świat i Polska” (kol.); 22.05 — Wiadomości sportowe; 22.15 — „Rzeźby mistrza Piotra” — program baletowy (kol.). 2 17.15 — Polski Film Dokumentalny: „Młodzi z Brzozy”; 17.55 — „Za kierownicą”; 18.25 — „Teraz i w każdej godzinie” — nowela filmowa TVP. Reżyseria — Hubert Drapella; 20.20 — Teatr Telewizji — William Szekspir: „Poskromienie złoćności”; Reżyseria — Zygmunt Huebner; 21.55 — „24 godziny” (kol.); 22.05 — „Alfabet rozrywki”; „Opera”; 22.35 — Z cyklu: „Ocali od zapomnienia”; — „Obrońcy zabytków” (kol.).

ŚRODA 26 VI

1 10 — „Tesknota Sherlocka Holmesa”; — czechosk. film fab. (wznowienie — kol.); 15.35 — „Informacje — Towary Propozycje”; 15.50 — Piłkarskie Mistrzostwa Świata — finały. II runda z Hanoweru (kol.); 17.45 — Losowa Rola Małego Lotka; 17.55 — „Dziś burza mózgów”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — Z cyklu: „Ludzie z plakatów” — program pt. „Rece i cegły”; 20.30 — XII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki „Opole 74”. Koncert inauguracyjny (kol.); W przerwie reportaż filmowy pt. „Brazem białe”; 23 — Przegląd Piłkarskich Mistrzostw Świata (finały). 2 17.10 — „Folklor Spisza i Orszawy”; — w programie filmy reż. Kozłimierza Muchy (kol.); 17.45 — „Informator Turystyczny”; 18.15 — „Godzina Orfeusza” (kol.); 18.45 — Klub Dobrych Roboty; 20.20 —

Finały Mistrzostw Świata w piłce nożnej (kol.); 22 — „24 godziny” (kol.); 22.10 — „Miłostki pewnego filozofa” — węg. film fab.

CZWARTEK 27 VI

1 9 — Finały Mistrzostw Świata w piłce nożnej (powtórzenie meczu z 26 bm. — kol.); 10.35 i 20.20 — Z serii: „Al Capone i inni” — film ser. prod. USA. odc. pt. „Wybieg”; 16.40 — „Ekran z bratkiem”; 17.50 — „Moskiewska Szkoła Baletowa 1773—1973” (kol.); 18.10 — Program public.; 18.30 — „Poligon”; 19 — „Telewizyjny Słownik Ekonomiczny”; 21.10 — Wiadomości sportowe; 21.30 — „Czym żyje świat”; — publ. międzynarodowa (kol.); 21.50 — „Kaleidoskop sportowy”; 20.35 — „Z warsztatu krakowskich muzykologów w XXX-lecie PRL”; 21.15 — „Spotkanie na Targach Brzeńskich”; — program rozrywkowy TV CSRS; 22.15 — „24 godziny” (kol.); 22.25 — Język rosyjski, 1. 35.

2 17.05 — „Rozkosze łamania głowy”; — teleturynie; 17.35 — Z cyklu: „Portrety XXX-lecia”; — „Gliwie”; — rep. filmowy; 18.05 — „Materia”; — polski film animowany (kol.); 18.15 — „Polityka morska”; — program public.; 18.45 — Język rosyjski, 1. 35; 20.20 — „Kaleidoskop sportowy”; 20.35 — „Z warsztatu krakowskich muzykologów w XXX-lecie PRL”; 21.15 — „Spotkanie na Targach Brzeńskich”; — program rozrywkowy TV CSRS; 22.15 — „24 godziny” (kol.); 22.25 — Język rosyjski, 1. 35.

PIĄTEK 28 VI

1 10 — „W upojonym rytmie tanca”; — rum. film fab. (powtórzenie — kol.); 16.40 — „Pora na Telestora”; 17.20 — „Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie”; 17.45 — Dla młodzieży — „Propozycje plastyczne”; 18.15 — „Teleskop”; 18.30 — „Panorama”; 19.10 — „Przypominały, radzimy...”; 20.20 — XII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki „Opole 74”; — „To śpiewa młodzież”; Reżyseria — Janusz Rzeżewski (kol.); W przerwie o godzinie 21.20 Wiadomości sportowe; 22.25 — „Jedna z wielu”; — rep. filmowy. Scenariusz — Maja i Ryszard Wójcikowie.

2 16.55 — Język rosyjski, 1. 36; — 17.20 — „Przez muzyczne XXX-lecie”; 18.05 — „Adiutant Jego Ekscelencji”; — odc. I sensacyjnego radz. filmu ser.; 20.20 — „Powrót”; — polski film fab.; 22 — Język rosyjski, 1. 35 (powt.); 22.25 — „24 godziny” (kol.); 22.35 — TEST — „Telewizyjny Słownik Ekonomiczny”.

SOBOTA 29 VI

1 10 i 22.50 — „Poznaj samego siebie”; — radz. film fab.; 15.45 — „Z koszar i poligonów”; 16.05 — „TV Informator Wydawniczy”; 16.40 — „Sobótka” (kol.); 17 — Dla młodych widzów — „Bilet”; 17.40 — „Szare na złote”; — program pt. „Mam pomysły”; 18.05 — Klub Miłośników Sztuki — „Król karnia” (kol.); 18.30 — „Pegaz”; 20.20 — XII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki „Opole 74”; — „Przebierny”; 20.40 — „Opole 74” (kol.); 22.40 — Wiadomości sportowe.

2 17.50 — „Jacek Gaj”; — rep. 2 filmowy; 18.10 — „Pory roku — lato”; — Józefa Haydna, wykonawcy: Jadwiga Gadulanka — sopran, Kazimierz Pustelak — tenor, Edmund Kossowski — bas oraz Orkiestra i Chór Polskiego Radia i TV pod dyr. Krzysztofa Missony; 18.40 — Mała encyklopedia zwierząt, odc. III: „Czakra i inne pawiany”; — amer. film dok. (kol.); 20.20 — Sprawozdanie z trójmiesięcznego lekkoatletycznego Polska — Kanada — W. Brytania; 21.20 — „Świadectwo martwych oczu”; — czechosk. film fab. (od 16 l. — kol.); 22.45 — „24 godziny” (kol.); 22.55 — „Hawajska rymy”; — wstępn. Zespołu Kubańskiego go w sali Friedrichstadt Palast (kol.).

NIEDZIELA 30 VI

1 7.30 — „TV Kurs Rolniczy”; w tym: „Przypominały radzimy...”; 8.15 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 8.35 — „Bieg po zdrowie”; 9 — „Teleranek”; 10.20 — „Ex libris”; 10.35 — „Antena”; 10.50 — „Piosenka dla Ciebie”; 11.35 — „Radaz”; 11.50 — Estrada poetycka — Konstanty Ildefons Gałczyński: „Wit Stwoszy” (fragmenty); 12.25 — „Przemysł rolnictwa” — program publ.; 12.40 — Z cyklu: „Zapiski w pamięci”; „Kto za Polską”; 13.20 — „Nie tylko dla pań”; 13.50 — Dla dzieci: „Wakacje wędrowki”; 14.20 — „Czarny kot”; — węg. film fab.; 15.30 — Losowanie Toto-Lotka; 15.50 — Piłkarskie Mistrzostwa Świata — II runda, finały (kol.); 17.50 — „Przyjać czy odrzucić”; 18.40 — „Kim jestem” — program baletowy TV węgierskiej. Tańczą Luigi Bonino (Włochy — kol.); 18.55 — „Refleksje obywatelskie”; 20.20 — XII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki „Opole 74”; — „Mikrofon i ekran”; W przerwie ok. godz. 21.20 Wiadomości sportowe; 22.35 — Informacyjny magazyn sportowy oraz przegląd Piłkarskich Mistrzostw Świata (kol.).

2 13.30 — „Militaria, obronność, nowoczesność”; 14 — „Motywy”; — magazyn kulturalny krajów socjal. (kol.); 14.30 — „Polska na morzu”; — teleturynie; 15.30 — „Świat, obyczaje, polityka”; 16 — „Ogniomistrz Kalek”; — polski film fab.; 18 — Sprawozdanie z trójmiesięcznego lekkoatletycznego Polska — Kanada — W. Brytania; 20.20 — „Gioconda bez uśmiechu”; — rum. film fab.; 21.55 — „Ballady śpiewa Stefan Zach” (kol.); 22.20 — „Kaleidoskop rytmów”; — program rozrywk. TV czechosłowackiej.

CODZIENNIE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20, Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1: Politechnika — w środę o godz. 14.25; TV Technikum Rolnicze — w poniedziałek — o godz. 12.45; we wtorek — o godz. 6.30 i 14.35; w środę i piątek — o godz. 6.30, czwartek — o godz. 13.45 (b)

22 VI 1974 — GŁOS — str. 7

LICEUM MEDYCZNE

OGŁASZA NABÓR do Jednoroocznej Szkoły Opiekunek Dziecięcych — na podbudowie szkoły średniej, wiek od 18 do 35 lat.

Zgłoszenia prosimy składać w sekretariacie szkoły Poznań, ul. Szamarzewskiego 99.

3231-K1

Komunikaty

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w czwartek, dnia 4 lipca 1974 r. o godzinie 11 w sali XI Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr. Janiny Antkowiak — ubiegającej się o stopień naukowy doktora nauk chemicznych.

Temat pracy: „Synteza, struktura i własności trójnukleotydu wodorofosforanu adenylo/3'—5'/urydylo/3'—5'/cytydyny”.

Promotor — prof. dr habil. Krzysztof Golaniewicz — UAM.

Recenzenci — prof. dr habil. Maciej Wiewiórowski — UAM; doc. dr habil. Andrzej Legocki — Akademia Rolnicza — Poznań.

Z pracą zapoznać się można w Bibliotece Głównej UAM Poznań, ul. Ratajczaka 38/40.

4485-K1

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w czwartek, dnia 4 lipca 1974 r. o godzinie 12.30, w sali XI Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr. Andrzeja Rajchela — ubiegającego się o stopień naukowy doktora nauk chemicznych.

Tytuł pracy: „Synteza, struktura i własności trójnukleotydu wodorofosforanu adenylo/3'—5'/urydylo/3'—5'/adenozyny”.

Promotor — prof. dr habil. Krzysztof Golaniewicz — UAM.

Recenzenci — prof. dr habil. Maciej Wiewiórowski — UAM; doc. dr habil. Andrzej Legocki — Akademia Rolnicza — Poznań.

Z pracą zapoznać się można w Bibliotece Głównej UAM Poznań, ul. Ratajczaka 38/40.

4484-K1

U W A G A. — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH FABRYKI OBRABIAREK SPECJALNYCH „PONAR - WIEPOFAMA”

im. Aleksandra Kowalskiego w Poznaniu,
ul. Janickiego 22

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1974/75
do następujących szkół:

I. Zasadniczej Szkoły Zawodowej (3-letniej).

W ZAWODACH:

● TOKARZ

— przyjmuje się dziewczęta i chłopców

● FREZER

— przyjmuje się dziewczęta i chłopców

● SZLIFIERZ

— przyjmuje się tylko chłopców

● ELEKTROMECHANIK

— przyjmuje się tylko chłopców

● WYTACZARZ

— przyjmuje się tylko chłopców

● MECHANIK MASZYN

— przyjmuje się dziewczęta i chłopców.

W myśl umowy o naukę uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej korzystają z następujących świadczeń:

- odzieży ochronnej,
- deputatu węglowego po roku nauki,
- mydła i proszku do mycia,
- mleka, o ile określają to warunki nauki.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 150 zł
- w II roku nauki — 320 zł
- w III roku nauki — wynagrodzenie wg I grupy zaszczerowania osobistego (tj. około 700 zł).

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą ubiegać się o przyjęcie do Zakładowego Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

II. Liceum Zawodowego (4-letniego) o specjalności:

● MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM

— przyjmuje się dziewczęta i chłopców.

Uczniowie Liceum Zawodowego mogą ubiegać się o stypendium.

Po 4 latach nauki w Liceum Zawodowym absolwent otrzymuje świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód mechanika obróbki skrawaniem.

Zapisy przyjmuje i dalszych informacji udziela sekretariat Zespołu Szkół — codziennie w godzinach od 9 do 18, tel. 463-32.

3615-K1

Praca • Nauka

Murarzy, robotników — przyjmie, praca stała. Budowa Instytut Obróbki Plastycznej, Zamienhofa, godz. 8—10. Stanisław Łanuch, ul. Szydłowska, 32799g

Modystkę — siłę wykwalifikowaną — przyjmie. Głogowska 32 m. 7a — II ptr. 32141g

Uczennię w zawodzie modniarskim — przyjmie. Głogowska 32, II ptr., m. 7a. 32140g

Przyjmie pomoc domową, dochodzącą, do prowadzenia domu i opieki nad chorą. Osiedle Piastowskie 82 m. 21. 32979g

Kupno • Sprzedaż

Tanio sprzedam motocykl Jawa 90 Roadster. Weigt, Leszno, Wolności 28, tel. 49-31. 671p

Sprzedam Jawę 250, po remoncie. Osiedle W. Października 12 i m. 87, po godzinie 18. 29659g

Sprzedam Jawę 350, Leszek Wolniewicz, Oborniki Wlkp., Jagiellońska 10 m. 2. 29952g

Sprzedam dachówkę używaną, w dobrym stanie. Gołeczewo, ul. 1000-lecia 2, pow. Poznań. 29948g

Sprzedam pianino „Leg-nitz”. Ul. Tokarska 3 m. 7. 30014g

Sprzedam dwa duże filodendrony. Maria Dobrzyńska, Przemierowo, ul. Wysogotowska 1. 30053g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Engla 11 m. 4, godz. 18—20. 29976g



UWAGA! MIESZKAŃCY GRUNWALDU! SKLEPY OBUWNICZE

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem

— nr 1 przy ul. Grochowskiej 49 (pawilon, I piętro)
— nr 2 przy ul. Palacza 141/143 (100 m. od ulicy Grunwaldzkiej)

OFERUJĄ
DUŻY WYBÓR OBUWIA DLA PAŃ, PANÓW
I DZIECI, CAŁOROCZNEGO I NA SEZON LETNI.
ZAPRASZAMY
I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

4273-K1

Sprzedam maszynę kra-
wiecką „Naumann”, spa-
cerówkę dziecięcą, rower
balon Mifa. Mostowa 4a
m. 5, godz. 18—20. 30046g

Sprzedam maszynę dzie-
ciarską i-plytową „Mo-
da”. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
29634g.

Lokale

Panie pracujące, na wspó-
lny pokój kuchnia, przy-
jmie. Tel. 506-00. 29646g

Poszukuję pokoju z kuch-
nią, wolnego, może być
do remontu. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla

Zamienię 2 pokoje z kuch-
nią, 66 m² (Jeżyce), na
mniejsze. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 29594g

Poszukuję lokalu na c-
liche rzemiosło za Pozna-
niem. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
29711g.

Przyjmie panią na wspó-
lny pokój. Knapow-
skiego 5. 29912g

Przyjmie na pokój Os.
Rzeczypospolitej, płatne
rok z góry. Os. Rzeczy-
pospolitej 52 m. 10. 29892g

Lódź! M-3, bloki z cegły.
telefon — zamienię na
mieszkanie w Poznaniu.
Orłowski, Drewnowska 3
m. 7. 29827g

Dwa pokoje z kuchnią w
starym budownictwie, ko-
rytarz i łazienka wspól-
ne, osobne liczniki na
prąd i gaz. Jeżyce, zamie-
nię na pokój z kuchnią
samodzielne. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
30011g.

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe 160 m² w willi
Grunwald, c.o. telefon,
na podobne mniejsze.
Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19, dla 30023g.

Zamienię M4 dwupokojowe
(63 m²) na Łazarzu —
na M6 lub trzypokojowe
w starszym budownic-
twie. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 30045g.

Wojewódzki Zakład Do-
skonalenia Zawodowego
w Poznaniu, wynajmie po-
kój meblowany dla
uczniów swojej szkoły.
Zgłoszenia przyjmuje —
Dział Administracji i In-
westycji WZDZ w Pozna-
niu, ul. Kościuszki 57.
4112-K1

Katowice — mieszkanie
spółdzielcze 54 m², cen-
trum zamienię na podob-
ne w Poznaniu. Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dla 30043g.

Zamienię mieszkanie włas-
nościowe 3 pokoje, sło-
neczne z balkonem w no-
wym budownictwie, gara-
żem (Jeżyce) na domek
jednorodzinny z ogrodem.
Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 30059g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

Panią przyjmie na pokój
2-osobowy. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
30076g.

Zamienię mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią i z do-
zorstwem na równorzę-
dne bez dozorstwa. Poz-
nań, ul. Wielka 18 m. 18.
30044g

P. K. P. ODDZIAŁ DROGOWY w Zielonej Górze

OGŁASZA ZAPISY

młodzieży męskiej
do klasy pierwszej
w Zasadniczej Szkole Zawodowej
dla Pracujących
przy PKP Oddziale Trakcji Zbąszynek

w z a w o d z i e:

MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH

ze specjalnością w trzecim roku nauki

MECHANIK MASZYN DROGOWYCH

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest:

- ukończenie szkoły podstawowej
- nieprzekroczony 16 rok życia
- pierwsza kategoria zdrowia

Kandydaci winni złożyć w Oddziale Dro-
gowym Zielona Góra ul. Traugutta nr 10
następujące dokumenty:

podanie, życiorys, skrócony odpis
aktu urodzenia, świadectwo ukoń-
czenia szkoły podstawowej, 5 zdjęć.

W czasie trwania nauki uczniowie pobie-
rają wynagrodzenie miesięczne —

I rok	300 złotych
II rok	420 złotych
III rok	620 złotych + 25 % premię uznaniową

Od pierwszego roku nauki uczniowie na-
bywają prawo do ulgowych przejazdów,
bezpłatnych świadczeń lekarskich kolej-
owej służby zdrowia, biletu bezpłatnego na
dojazd do szkoły, a po pół roku umundu-
rowanie, natomiast od drugiego roku nau-
ki dodatkowo deputat węglowy względnie
ekwiwalent pieniężny oraz nagrody za
osiągnięcia ekonomiczne.

Informacji udzielają:

PKP Oddział Drogowy w Zielonej
Górze oraz PKP Odcinki Drogowe
w Zbąszynku, Świebodzinie, Topo-
rowie i Sulechowie oraz Odcinek
Robót Zmechanizowanych w Zbą-
szynku. 1132-K2

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
zinny, wyłaczony, wolne
3 pokoje z kuchnią, ogro-
dem 300.000 zł. Mosina,
Sremska 7, od 14—18. 32063g

Sprzedam domek (szkoła,
sklep na miejscu). Oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dla 29848g.

Sprzedam dom dwuro-
dzinny z ogrodem 2500 m²
peryferie Poznania, komu-
nikacja miejska. Po kup-
nie wolne piętro, cztery
pokoje z przynależnościami.
Warunek mieszkanie
do zamiany. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
29844g.

Sprzedam budynek 4-mie-
szkaniowy w Międzycho-
dzie, wolne mieszkanie 3
pokoje, c. o., łazienka i
garaż. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 29776g

Sprzedam gospodarstwo
rolne wraz z zabudowaniami
o powierzchni 19 ha,
w tym taki 3,70 ha, past-
wisko wspólne. 3 km od
miasta Pyzdr. zaraz do
objęcia. Zgłoszenia kiero-
wać: 64-030 Smigiel, ul.
Mickiewicza 23 Bolesław
Bartkowiak. 29797g

Sprzedam nowy dom dwu-
rodzinny, piętrowy, z o-
grodem (8 pokoi, 2 kuch-
nie, 2 łazienki, duża we-
randa) cały podpiwniczony,
z wszelkimi wygodami.
Po kupnie wolny. O-
gładać po godz. 15. Opa-
lenica, ul. Staszica 36 —
Poznańskie. 29586g

Sprzedam budynek 4-mie-
szkaniowy w Międzycho-
dzie, wolne mieszkanie 3
pokoje, c. o., łazienka i
garaż. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 29776g

Sprzedam gospodarstwo
rolne wraz z zabudowaniami
o powierzchni 19 ha,
w tym taki 3,70 ha, past-
wisko wspólne. 3 km od
miasta Pyzdr. zaraz do
objęcia. Zgłoszenia kiero-
wać: 64-030 Smigiel, ul.
Mickiewicza 23 Bolesław
Bartkowiak. 29797g

Sprzedam nowy dom dwu-
rodzinny, piętrowy, z o-
grodem (8 pokoi, 2 kuch-
nie, 2 łazienki, duża we-
randa) cały podpiwniczony,
z wszelkimi wygodami.
Po kupnie wolny. O-
gładać po godz. 15. Opa-
lenica, ul. Staszica 36 —
Poznańskie. 29586g

Sprzedam budynek 4-mie-
szkaniowy w Międzycho-
dzie, wolne mieszkanie 3
pokoje, c. o., łazienka i
garaż. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 29776g

Sprzedam gospodarstwo
rolne wraz z zabudowaniami
o powierzchni 19 ha,
w tym taki 3,70 ha, past-
wisko wspólne. 3 km od
miasta Pyzdr. zaraz do
objęcia. Zgłoszenia kiero-
wać: 64-030 Smigiel, ul.
Mickiewicza 23 Bolesław
Bartkowiak. 29797g

Sprzedam nowy dom dwu-
rodzinny, piętrowy, z o-
grodem (8 pokoi, 2 kuch-
nie, 2 łazienki, duża we-
randa) cały podpiwniczony,
z wszelkimi wygodami.
Po kupnie wolny. O-
gładać po godz. 15. Opa-
lenica, ul. Staszica 36 —
Poznańskie. 29586g

Sprzedam budynek 4-mie-
szkaniowy w Międzycho-
dzie, wolne mieszkanie 3
pokoje, c. o., łazienka i
garaż. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 29776g

Sprzedam gospodarstwo
rolne wraz z zabudowaniami
o powierzchni 19 ha,
w tym taki 3,70 ha, past-
wisko wspólne. 3 km od
miasta Pyzdr. zaraz do
objęcia. Zgłoszenia kiero-
wać: 64-030 Smigiel, ul.
Mickiewicza 23 Bolesław
Bartkowiak. 29797g

Sprzedam nowy dom dwu-
rodzinny, piętrowy, z o-
grodem (8 pokoi, 2 kuch-
nie, 2 łazienki, duża we-
randa) cały podpiwniczony,
z wszelkimi wygodami.
Po kupnie wolny. O-
gładać po godz. 15. Opa-
lenica, ul. Staszica 36 —
Poznańskie. 29586g

Sprzedam budynek 4-mie-
szkaniowy w Międzycho-
dzie, wolne mieszkanie 3
pokoje, c. o., łazienka i
garaż. Oferty „Pra-”, Grun-
waldzka 19 dla 29776g

Sprzedam gospodarstwo
rolne wraz z zabudowaniami
o powierzchni 19 ha,
w tym taki 3,70 ha, past-
wisko wspólne. 3 km od
miasta Pyzdr. zaraz do
objęcia. Zgłoszenia kiero-
wać: 64-030 Smigiel, ul.
Mickiewicza 23 Bolesław
Bartkowiak. 29797g

Sprzedam nowy dom dwu-
rodzinny, piętrowy, z o-
grodem (8 pokoi, 2 kuch-
nie, 2 łazienki, duża we-
randa) cały podpiwniczony,
z wszelkimi wygodami.
Po kupnie wolny. O-
gładać po godz. 15. Opa-
lenica, ul. Staszica 36 —
Poznańskie. 29586g

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY w Poznaniu.

ul. Zmigrodzka 37 (Junikowo)

PRZYJMIE CHŁOPCÓW

w naukę zawodu:

STOLARZ MEBLOWY

Nauka rozpocznie się w dniu 1 wrześ-
nia 1974 r.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie
świadectwa ukończenia 8-klasowej szkoły
podstawowej.

Wynagrodzenie, odzież ochronna i inne
świadczenia wg. obowiązujących przepi-
sów.

Nauka trwa 3 lata.

Zgłoszenia przyjmuje stanowisko kadr
przy ul. Zmigrodzkiej 37, tel. 673-772.

3004-K1

URZĄD TELEFONÓW MIEJSCOWYCH

uprzejmie zawiadamia, że w dniu dzisiejszym
w godzinach popołudniowych nastąpi

ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW

zaczynających się od cyfr 2 oraz 3.

Przed dotychczasowymi numerami należy
dodatkowo wykreślić cyfrę 3.

Przykłady:

- dotychczasowy numer 21041, numer nowy 321041
- dotychczasowy numer 32041, numer nowy 332041

Prosimy w miarę możliwości ograniczyć połączenia do tych
numerów, w godzinach popołudniowych.

Wszelkie zgłoszenia w łączności prosimy zgłaszać
do Dzielniczego Biura Napraw 332-004.



PONAD 500.000,- ZŁ
i PREMIE
na końcówki banderoli
w jutrzejszym losowaniu
"KOZIOŁKÓW".
4435-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe poszukuje wychowawcę na obóz wędrowny w Beskidzie Śląskim w okresie od 19 lipca do 1 sierpnia 1974 r.
Zgłoszenia osobiste — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 28, lub telefoniczne — 600-41, wewn. 154. 51-B

RSW „Prasa - Książka - Ruch”, Oddział Rejonowy Poznań - Wschód — poszukuje kandydatów na sprzedawców - agentów do kiosków „RUCH-u” na terenie miasta Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Osobowych Poznań, ul. Żydowska 2/3 tel. 568-72. 4315-K1

Zakłady Remontowo-Montażowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, pl. Wolności nr 2 — zatrudnia zaraz:

- do montażu maszyn i urządzeń zbożowo-młynarskich na terenie woj. poznańskiego 5 ślusarzy lub ślusarzy - spawaczy;
- kierownika robót remontowo-montażowych — do prowadzenia robót montażowych na terenie woj. poznańskiego. Wymagane wykształcenie minimum średnie techniczne - mechaniczne, wzgl. młynarskie;
- konstruktora do Działu Konstrukcyjno-Technologicznego z 2-letnią praktyką. Wykształcenie wyższe — inż. mechanik;
- pracownika do Komórki Transportowej — wykształcenie średnie ekonomiczne, wzgl. techniczne plus odpowiednia praktyka.

Zgłoszenia: Poznań, pl. Wolności nr 2.

4030-K1

Przetargi

Wojewódzki Zarząd Zakładów Karnych w Poznaniu, ul. Młyńska 1 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY PIERWSZY na samochód osobowy marki „Warszawa” 204, nr rej. PV 87-29, cena wywoławcza wynosi 27.600 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 6. VII 1974 r. o godzinie 9 przy ul. Podolskiej 45, gdzie można oglądać pojazd na dwa dni przed przetargiem. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest opłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania do kasy WZZK w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 1. 4450-K1

Dnia 20 czerwca 1974 r. zmarła

ANIELA CHOJAN

była długoletnia, sumienna pracowniczka naszych Zakładów.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 czerwca 1974 r. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, załoga
Kolo Emerytów i Rencistów
Wielkopolskich Okręgowych
Zakładów Górnictwa w Poznaniu
4508-K1

Dnia 19 czerwca 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 57

WACŁAW KOZŁOWSKI

długoletni, zasłużony i ceniony pracownik naszej fabryki.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godzinie 17 na cmentarzu w Owińskich.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Kierownictwo — POP — Rada Zakładowa
Rada Robotnicza i współpracownicy
Fabryki Papieru w Czerwonaku
33477g

Dnia 19 czerwca 1974 r. zmarł w Ostrowie Wlkp., długoletni członek naszej Spółdzielni

ROMAN JUSZCZAK

mistrz malarski

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Rada, Zarząd, członkowie oraz pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Malarzy
w Poznaniu
4499-K1

† Dnia 20 czerwca 1974 r. zmarła w Bogu, w wieku 68 lat, nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, śp.

CECYLIA ŚWIT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone
dzieci i wnuki

Kościan, Poznań, Głogów. 33473g

Maszyny elektryczne liczące

od osób prywatnych — ZAKUPI

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE.

Oferty z podaniem marki i ceny składać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1151-K1.

Zakład Energetyczny Poznań - Miasto, Poznań, ul. Nowowiejskiego 10 — ogłasza na dzień 5. VII 1974 r. **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu marki „Warszawa” typ 204, nr silnika 1331069, nr podwozia 153934, cena wywoławcza 34.800,— zł.

Przetarg odbędzie się o godzinie 10 w świetlicy Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto przy ulicy Panny Marii 1.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14 przy ul. Panny Marii 1.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto, ul. Nowowiejskiego 10, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Kasa czynna od godz. 8—13, w soboty od 8—11.

Jeżeli przetarg w pierwszym terminie nie dojdzie do skutku, ogłasza się drugi przetarg nieograniczony w dniu 5. VII br. o godz. 11 w miejscu wymienionym wyżej, przy czym cenę wywoławczą pojazdu obniża o 50 proc.

4021-K1

Praca • Nauka

Ucznia w zawodzie blacharza samochodowy przy mie warsztat — Poznań, Niska 3. 31949g

Kobiety i mężczyźni do zbioru warzyw zatrudni ogrodnictwo — ul. Starołęcka 165. 33474g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 31014g

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych (także dla zamiejscowych) pod kierunkiem pedagogicznym. Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 19—20. 31933g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Mgr., doświadczony matematyk, starannie przygotowuje w sierpniu do poprawek — egzaminów. Telefon 41-11-30 od godz. 19. 33438g

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

Spółdzielni, krzesła fotelowe, amerykańskie, kuchenne gazowe, radio, Poznań, Hetmańska 22 m. 10. 32994g

Gabinet dentystyczny — sprzedam z powodu choroby. Polkowice, Warszawa ską 5, 62-200 Gniezno, tel. 14-85. 29170gpr.

Biżuterię złotą, zegarek ręczny, kieszonkowy, pierścionki damskie, obrączki, kolczyki brylantowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Maszyny dziewiarskie 8/70 „Dubiet” — sprzedam. Zduniska Wola, Kościelna 11, tel. 402, Plichtowski. 1403-K2

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

„MODENA”

w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25

POSIADAJĄ DO UPLYNNIENIA

FARTUCHY OCHRONNE

męskie i damskie z torlenu bawełnianego w kolorze beżowym i popielatym.

Blizszych informacji — udziela

Dział Administracyjny - Gospodarczy
telefon 432-51, wewn. 260. 3137-K1

Polski Fiat — specjalistyczny warsztat blacharsko-lakierniczy, Poznań-Piaskowo, Wojciechowskiego 35. 32513g

Sprzedam samochód Skoda Super Octavia, stan do bry. Kazimierz Polaszek, Bogdanki 17, 83-805 Łęka Mała, pow. Gostyń. 677p

Sprzedam Syrenę 104 — rocznik 1970, po przebiegu 3.800 km. Poznań, ul. Janickiego 12, garaż, w godz. 16—19. 33164g

Lokale

Lokal, śródmieście, nadający się na sklep warzywno-owoce odstąpię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33332g.

Nieruchomości

Kupię lub wydzierżawię mały domek letni, ładnie usytuowany, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32842g.

Sprzedam połowę (wysoki parter) willi, komfort, ogródem, Grunwaldzka 19 dla 30622g.

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp., tel. 22-11. 33465g

Sprzedam dom jednorodzinny, komfort, wyłączone z garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem warzywno-owoce. Sroda Wlkp

TEATRY

OPERA — g. 19 „Boccaccio”. MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”. POLSKI — g. 19 „Wiśniowy sad” (premiera). NOWY — g. 19 „Wacława dzieje”. LALKI I AKTORA — g. 17 „Bajki pana Bajki”. KABARET „TEY” — g. 17.30. 22 „Humor, skecz, piosenka, wesołe monologi i ktoś z Warszawy”.

KINA

KDF MUZA — g. 10. 12. 14. 15 „Król, dama, walet” (RPN 16.1.). g. 18. 20.15 „Spokojne miejsce na wsi” (wł. 18.1.). KDF PALACOWE — g. 15.30 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. 7.1.). g. 17.30. 20 „Kabaret” (USA 16.1.). APOLLO — g. 15. 17.30. 20 „Syn Godzilli” (jap. 11.1.). BALTYK — g. 10. 12.30. 15.30. 18. 20.15 „Nie ma mocnych” (pol. 11.1.). GONG — g. 10. 12. 16. 18. 20 „Był sobie glina” (fr. 14.1.). GRUNWALD — g. 17. 19.30 „Nagrody i odznaczenia” (pol. 16.1.). GWIAZDA — g. 16. 18. 20 „Czerwone berety” (pol. 16.1.). KOSMOS — g. 17.30 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. 7.1.). g. 20 „Barbarella” (fr.-wł. 16.1.). MALTA — g. 15.30 „Walet karowy” (USA 14.1.). g. 18. 20.15 „Węgorz za 300 milionów” (wł. 16.1.). MINIATURKA — g. 15.30 „Kopciuszek” (NRD 11.1.). g. 17. 19.30 „Samuraj i kowboje” (fr.-wł.-hiszp. 16.1.). OLIMPIA — nieczynne. OSIPDLE — g. 16 „Czekamy na ciebie” (radz. 14.1.). g. 19 „Simon Bolivar” (hiszp. 14.1.). PANCERNIAK — g. 17.30 „Boy Friend” (ang. 11.1.). g. 20 „Albatros” (fr. 16.1.). PRZYJAZN — g. 15.30. 17.45. 20.15 „Prawo gwałtu” (USA 16.1.). RIALTO — g. 15. 17.30. 20 „Tasmy prawdy” (USA 16.1.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15. 17. 19.30 „Cenny łup” (fr. 16.1.). SCALA — g. 16. 18. 20 „Czyste ręce” (rum. 16.1.). TECZA — g. 17 „Powrót rewolwerowca” (USA 14.1.). g. 19.30 „Snieg Szoguna” (jap. 18.1.). WARTA — g. 10. 12.30. 15 „Jeździec bez głowy” (radz. 11.1.). g. 17.30. 20 „Sutjeska” cz. I i II (jęg. 14.1.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — 15.15 „Semurk ptak szczęścia” (radz. 7.1.). g. 16.45 „Śmiech w ciemności” (ang. 18.1.). g. 18.45 „Siódma kula” (radz. 14.1.). WILDA — g. 10. 12.30. 15.30. 18. 20.15 „Mania wielkości” (fr. 14.1.). g. 22.30 „Człowiek który przestał palić” (szwedz.). WRZOS (Lubon) — nieczynne. WRZOS (Mosina) — g. 17. 19.15 „Komandosi” (wł. 16.1.). FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afganistan”.

DZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryświcka 7. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmonskiego 20). Wypiski uliczne tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki: tel. 66-00-66. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989. Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocny nagły wypadki) — telefon zaufania — nr 988. Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18. Czynną całą dobę: Marcinkowskiego 11.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Gry i zabawy Benona K.” pow. E. Niżurskiego; 8.35 Przeboje bez słów; 9.05 Non stop instrumentalny; 9.30 Muzyka z mel. i piosenka; 9.45 Piosenka Mireille Mathieu; 10.08 Mel. rozrywk.; 10.30 Lato z Radiem; 12.25 Dedykacje muzyczne dzieciom; 12.40 Konc. życzeń; 13.00 Melo die lud.; 13.30 Jazz chicagowski; 14.05 Spotkanie z piosenką radz.; 14.35 Piosenki dla nastolatów; 15.10 Muz. i piosenka; 16.10 Mini-recital Arthy Franklina; 16.30 Podróże muz. po kraju; 17.00 Radiokurier; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Transm. z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego; 18.35 Piosenki, rytmy, przeboje; 19.30 Miśtrostwa świata w piłce nożnej — Transmisja meczu NRD — RFN; 21.20 Orkiestra tan.; 21.30 Kronika sport.; i komunikat Totalizatora Sportowego; 21.43 „Country and western” w piosence; 22.15 Jazzowe Big-Bandy; 22.30 Sobotnia dyskoteka — cz. I; 0.10 Program nocny z Koszalin.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 18. 22. 24. 1. 2. 2.55. PROGRAM II: 9 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek humanistyczny); „Literatura międzywojenna” dyskusja literacka z udziałem dr. H. Kierchnar, dr. M. Głowińskiego i T. Burka; 9.40 Jean Philippe Pameau; I Suita z „Le temple de la gloire”; „Świątynia chwały”; 10 Teatr PR — XII Międzynarodowy Festiwal Przyjaźni „Konik” słuch. R. Ariflowa; 10.35 J. Strawiński: Suita; 11 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek gospodarczy i techniczny); „Nie-

Racjonalizatorzy z „Łożysk”

Ludzie ze specjalnym kontem

Pracowniczy ruch racjonalizatorski jest jednym z podstawowych czynników postępu technicznego. Jest to ruch społeczny, pozwalający na bardziej efektywne korzystanie z rezerw produkcyjnych a tym samym na dynamizowanie rozwoju kraju.

W Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych ruch ten datuje się od momentu uruchomienia pierwszego wydziału produkcyjnego. Po początkowym okresie szybkiego wzrostu liczby zgłaszanych projektów nastąpiła stagnacja, wywołana zwiększeniem wymagań i wyższą techniką. Ale już od roku 1970 obserwuje się rozwój ruchu racjonalizatorskiego w fabryce.

Jak wynika z porównania efektów za ostatnie lata, zachodząca przewaga projektów, zgłaszanych zespołowo. Świadczy to o podejmowaniu trud-

niejszych problemów, wymagających udziału wielu twórców.

Wzrost liczby projektów daje w efekcie wzrost oszczędności, a te rosną w PFLT szybciej od kosztów realizowania pomysłów. Jeśli przyjąć 1970 rok za podstawę porównań, to w roku 1973 liczba zgłoszonych projektów zwiększyła się o 41 procent, a efekty ogółem wzrosły 3,5-krotnie.

Te wyniki fabryka zawdzięcza pracownikom, którzy potrafią krytycznie patrzeć na istniejący stan techniki w zakładzie, którzy zawsze chcą coś poprawić. Co roku, około 200 pracowników zgłasza pro pozycje różnych usprawnień. Wśród nich są i tacy, których baczyl racjonalizacji „zaraził” na stałe. Nie sposób tu wymienić wszystkich. W ciągu pięciu lat Zygmunt Goderski zgłosił 19 projektów racjonalizatorskich: Henryk Wypychowski — 17, Henryk Bekasik — 16, Edmund Foerster — 15, Ludwik Ciszak — 14, Zygmunt Izdebski — 14, Jan Kociński — 13, Jarosław Magdziarz — 13, Janusz Buchholz — 13, a Stanisław Jabłoński — 12 projektów. Jest to lista niepełna, ale zazwyczaj wymieniamy się pierwszą dziesiątką najlepszych.

Są też racjonalizatorzy ze szczególnymi kontami. Należą do nich: Stanisław Brzostowski — autor zmiany technologii produkcji odłuków, w wyniku której fabryka uzyskała oszczędność ponad 800 000 zł rocznie; Jan Marcinowski i Alojzy Maciołka — autorzy zmian procesu technologicznego obróbki matrycy, dzięki czemu uzyskano ponad 590 000 zł oszczędności rocznie; Bogdan Nowakowski — autor projektu wyeliminowania z importu noży tokarskich, zaoszczędził w skali rocznej ponad 483 000 zł i wielu innych.

Za tę swoją ze wszystkich miar pozytywną działalność racjonalizatorzy otrzymują pełną satysfakcję. Prócz nagród w ciągu minionych 10 lat, 48 z nich otrzymało tytuł „Racjonalizatora Produkcji”, a 23 tytuł „Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji”.

Wzorem innych zakładów przemysłu maszynowego, bieżący rok ogłoszony został rokiem ofensywy racjonalizatorskiej. Każdy pracownik zakładu jest więc zachęcany w PFLT do zgłaszania pomysłów usprawnień na giełdzie, która czynna jest raz w tygodniu. Projekty usprawnień są tam od razu oceniane i wynagradzane. (pch)

Kolejka dziecięca otrzyma dworce

Kolejka dziecięca kursująca wzdłuż Jeziora Maltańskiego na brak pasażerów nie narzeka. Jeszcze większą popularnością cieszyć się będzie zapewne teraz, w okresie wakacji letnich.

Wkrótce przejazd kolejki zyskać dodatkowe atrakcje. W budowie znajdują się bowiem dwa dworce — na stacji początkowej — „Maltanka” i końcowej — „Zwierzyńiec”. Kupowanie biletu w kasach lub oczekiwanie na odjazd kolejki w ładnie urządzonej poczekalniach na pewno sprawi dzieciom dużo radości.

Budowa dworców odbywa się częściowo w czynnie społecznym, który realizują poznańskie przedsiębiorstwa budowlane. Nad całością prac czuwa Społeczny Komitet Budowy Dworców Kolejki Dziecięcej, którego przewodniczącym jest dyrektor DOKP w Poznaniu — Edmund Rejek. Komitet chce dworce oddać w użytkowanie dzieciom na początek września br., a więc zaledwie w kilka miesięcy, od rozpoczęcia budowy. (a)

INFORMUJEMY

Komisja Historyczna Ruchu Młodzieżowego w Wielkopolsce zwraca się z apelem do wszystkich byłych działaczy postępowych organizacji młodzieżowych o nadsyłanie relacji, materiałów i dokumentów, wspomnień, opisów itp., bądź też o skontaktowanie się z Komisją celem złożenia relacji ustnych. Pozwoli to ocenić do zapomnienia udział młodzieży wielkopolskiej w życiu naszego regionu i kraju w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Relacje, wspomnienia, materiały i dokumenty — prosimy przysłać pod adresem: Pałac Kultury (Sala Tradycji Ruchu Młodzieżowego), ul. Czerwonej Armii 80/82; 61-809 — Poznań.

W niedzielę, 23 bm. odbędzie się wycieczka na trasie: Biskupiec — Wierzonka — Wierzonka — Kobylnica. Zbiórka uczestników o godz. 8.40 na Dworcu Zachodnim.

równomierność rozwoju gospodarczego” aud. z udziałem dr. A. Bonasiewicza i doc. A. Runowicza; 11.20 W. Nahorny — i jego kwintet jazzowy; 11.40 Od Tatr do Baltyku; 12.05 „Anioł śmierci” opow. J. Neswade; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Przed startem na wyższe uczelnie (nauka o społeczeństwie) U podstaw programowej PPR — aud. z udziałem prof. A. Czubińskiego i doc. M. Malinowskiego; 13.35 „Początek oweści” fragm. książki M. Brandysa; 14 Wieści, tenie, tani; 14.15 Rep. lit. D. Sidorskiego i A. Wielowiejskiego pt. „Kształt rewanżu”; 14.35 Modest Musorgski: Suita orkiestrowa z op. „Boris Godunow”; 15 Radioferie; 15.40 „Bosonow” Jobima”; 15.50 Przegląd czasopism reg.; 16 „Człota” — magazynowy Studia Młodych; 17.25 Fel. A. Kochanowskiego; 17.35 Rep. społeczny; 17.50 Radioexpress; 18.05 „Grajaca szafa”; 18.40 Radiolarno — czyli przewodnik popularno-naukowy w oprac. E. Zusi; 19 Manuel de Fala: Concerto na klaviesyn i zespół kameralny; 19.15 Lekcja j. francuskiego; 19.30 „Matysławskie”; 20 Ze świata opow. ry; 20.30 Wiersze J. Koniusza i Z. Morawskiego; 20.40 Kacik starej plwty; 21 „Kariera” opow. Światła nika Karpiskiego; 21.15 Muzyka lud.; 21.55 „Z albumu kolekcjonera muzyki”; 22.30 Zespół „Dziwliak”; 23 Serenady i divertimenti; 23.40 Muz. religijna kompozytorów niderlandzkich.

WIADOMOŚCI: 3.30. 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 15.30. 17.30. 23.30. PROGRAM III: 8.05 Kiermasz nocy; 8.35 Studio jazzu tradycyjnego — przedstawi „Sen entomologa”; 9 „Ciepła ręka” — pow. Blaise Cendrars; 9.10 Powracająca melo-

dyjka — Detroit City; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Interdado — mag. muzyczny; 10.15 J. S. Bach — Toccata c-moll; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Skazani na sukces” — pow. H. H. Kirsta; 12.20 Gra W. Karolaka; 12.25 Za kierownicą; 13 Na bydogoskiej antenie; 15.10 Beatawa muzyka baletowa; 15.30 60 minut na godzinie; 16.30 Pocztówka dżw. z Paryża; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Jokohama” — 1 odc. pow. J. Henne; 17.15 Kiermasz plwty; 17.40 Pół żartem, pół serio; 17.50 Polonia Śpiewa; 18 Polski Jazz — Kwintet A. Kurylewicz; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Claude Debussy — Popołudnie fauna; 19.05 Aktualności nie tylko muzyczne; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 „Mila jestes. Warszawko” — rep.; 20.15 Korowód tan.; 21.10 Fotoblaston; 21.30 Beaud. w „Olimpi”; 21.50 Onera tygodnia — Christoph Willibald Gluck „Alcesta”; 22.08 Gwiazda się dmiu wieczorów — Nana Mouskouri; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Niezwyśleżony” S. Lema; 22.45 Aktualności nie tylko w muzyce; 23 Czesław Wołłejko przedstawia „Popiół i wiatr” Antoniego Słonimskiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z Yvesem Montandem; 23.45 Program na niedzielę; 23.50 Na dobranoc śpiewa Severine; 24 Koniec programu i hymn.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19. 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ochrona roślin — powtórzenie wykładu; 7 — TTR — Chemia — Powt. wiadomości z chemii rolniczej;

Czynsz płać trzeba

Z winy lokatorów mniej pieniędzy na remonty

Jednym z podstawowych obowiązków każdego lokatora jest regularne i terminowe płaćcie czynszu za zajmowane przez siebie mieszkanie. Warunek ten dotyczy mieszkańców wszystkich domów — tzw. kwaterunkowych oraz spółdzielczych, zakładowych i prywatno-czynszowych. Z tego zobowiązania przyjętego na siebie z chwilą wprowadzenia się do mieszkania nikt nie może być zwolniony. Taka jest zasada, którą w szczegółach regulują odpowiednie przepisy.

Nie chodzi nam jednak o drobniagowe wyłączenie przepisów w tej sprawie. Wiadomo — czynsz, w oznaczonej wysokości, płaćć trzeba każdego miesiąca. Interesuje nas inny aspekt tego zagadnienia — w jakim stopniu lokatorzy wypełniają swoje powinności dotyczące regularnego płaććcie czynszów?

Różnie to bywa, chociaż trzeba stwierdzić, że zdecydowana większość mieszkańców Poznania sumiennie wypełnia ten obowiązek. Są jednak i tacy, którzy go lekceważą. Ani jedna administracja w naszym mieście nie jest pozbawiona maruderów. Najczęściej zalegają oni z opłatą za 2-4 miesiące; nie brak i takich, którzy znacznie dłużej mieszkają „za darmo”. W skali miasta stanowią oni mniejszość, jednak zaległości powstałe z ich winy wynoszą miliony złotych.

Przekonałmy się o tym rozmawiając z przedstawicielami wielu administracji. Na Grun-

waldzie np. Dzielnicomu Zarządowi Budynków Mieszkaniowych podlega 648 domów. Zamieszkuje w nich około 14 000 lokatorów. W 1972 r. wszystkie administracje państwowe w tej dzielnicy zanotowały w kasach niedobór 664 000 zł, właśnie z zaległości w terminie czynszu. Na koniec zeszłego roku, dzięki skutecznemu działaniu administracji (sporo czasu poświęca się na rozmowy z opornymi) nastąpiła pod tym względem poprawa, zaległości zmniejszyły się do około 595 000 zł. Tak przedstawia się ta sprawa w jednej dzielnicy, a w całym mieście lokatorzy około 2 500 domów państwowych zalegali w 1973 r. z czynszami na kwotę ponad 2 mln zł.

Jeszcze więcej kłopotów w tym zakresie sprawiają mieszkańcy domów administracyjnych przez Lokalne Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości. Na Starym Mieście np. w administracji tego zrzeszenia znajduje się zaledwie 57 budynków, w których mieszka około 1 500 lokatorów. Tymczasem rok 1972 zamknięto z deficytem 52 000 zł. W minionym roku lokatorzy wykazali jeszcze większą opieszałość w płaććcie czynszów, bowiem zaległości z tego tytułu wyniosły 72 340 zł. Na Wildzie do lokalnego zrzeszenia nie wpłynęło w zeszłym roku... 171 228 zł. Kwota niebagatelna, zważywszy, że zrzeszeniu podlega tylko 121 budynków.

Większa opieszałość pod tym względem cechuje lokatorów domów spółdzielczych. Zapewniła o tym dyrekcja Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. W jej administracji znajduje się m. in. ponad 11 500 mieszkań na osiedlu Rataje. Średnio rocznie za czynsz wpływa około 60 mln zł, a zaległości wynoszą zaledwie 0,6 proc. od tej kwoty. W tej spółdzielni zdarzają się tylko sporadyczne przypadki uchylania się od terminowego płaććcie czynszu.

W skali miasta jednak problem istnieje. Miliony złotych nie wpływają do kas poszczególnych administracji. A przecież właśnie te pieniądze przeznaczają się na eksploatację i remonty domów. W każdym lokatorze — z winy niektórych lokatorów — zmniejszają się środki na utrzymywanie budynków w należytym stanie technicznym.

Czy na lekceważących przepisy nie ma rady? Jednym ze skutecznych środków, jeśli nie pomagają upomnienia, poganienia, rozmowy itp., jest kierowanie sprawy na drogę sądową, a po wyroku eksmitowanie nie do pomieszczeń zastępczych. W tym sęk, że Poznań nie posiada w dostatecznej liczbie takich lokali („Głos” pisał na ten temat 3 maja br. w artykule pt. „Sposób na mieszka-

niowych wandalach?”). Właśnie z tej przyczyny wielu lokatorów nie ponosi odpowiedzialności, za uchylanie się od płaććcie czynszów. Bo to, że w wyniku wyroku sądowego zmuszeni są do zapłaććcie zaległości nie jest przecież karą, lecz prawnym obowiązkiem.

We wspomnianym wyżej artykule z 3 maja sugerowaliśmy podjęcie bardziej skutecznych i radykalniejszych środków na mieszkaniowych wandalach. Chodziło nam przede wszystkim o przenoszenie ich do pomieszczeń zastępczych, a więc o znacznie niższym standardzie wyposażenia od dotychczas zajmowanych. Wydaje się, że zastosowanie takiego samego postępowania jest celowe wobec lokatorów, którzy „grają na zwłokę” z zapłatą czynszu. (an)

„Wiśniowy sad” w Teatrze Polskim

Dzisiaj w Teatrze Polskim odbędzie się premiera „Wiśniowego sadu” Antoniego Czechowa; sztuki posiadającej ogromne, światowe tradycje, świetnych kreacji aktorskich. „Wiśniowy sad” reżyseruje Roman Kordziński. Scenografia — Zbigniewa Bednarowicza, muzyka — Ryszard Gardo. Grają: Barbara Dejmek, Barbara Drogorb, Alina Horanin, Helena Krauze, Cecylia Putro, Aleksander Błaszyk, Stefan Czyżewski, Janusz Greber, Rajmund Jakubowicz, Zdzisław Krauze, Stanisław Owoc, Tadeusz Wojtych i Piotr Wypart. (bran)

Wyrok w trzecim procesie byłych inspektorów PIH

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił ostatnio wyrok w trzecim z serii procesów byłych inspektorów PIH oskarżonych o łapownictwo.

Rozprawa wykazała, że w latach 1960-1972 niektórzy ówczesni funkcjonariusze wydziału III (inspekcji przemysłu i gospodarki) Wojewódzkiego Inspektoratu PIH w Poznaniu, w związku z czynnościami kontrolnymi przyjmowali łapówki (gotówkę, paczki z żywnością i alkoholem oraz poczęstunki, najczęściej „zakrapiane”) od właścicieli barów, cukierni i kawiarni. W zamian odstępowali od kontroli lub tuszowali nieprawidłowości, nie wykazując ich w protokołach inspekcyjnych. Przewód sądowy dostarczył dowodów świadczących, że byli naczelnik wydziału III Edmund Stróżak uzyskał nienależną korzyść majątkową w postaci gotówki — 37 000 zł oraz paczek i poczęstunków wartości kilkunastu tysięcy złotych. Kara: 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 30 000 zł grzywny, utrata praw publicznych na 3 lata i trzyletni zakaz zajmowania stanowisk związanych ze szczególną odpowiedzialnością. Pozostali oskarżeni — byli inspektorzy PIH: Tadeusz Kuflewski, Włodzimierz Freudenreich i Czesław Brzeziński, z których każdy przyjął łącznie po niżej 1 000 zł, otrzymali karę w jednakowym wymiarze: 1 rok pozbawienia wolności, 2 000 zł grzywny, utratą praw na 2 lata, zakaz zajmowania odpowiedzialnych stanowisk również przez 2 lata.

W procesie tym odpowiadali również właściciele barów: w Puszczykowie (pow. Poznań) — Marianna Gotowała, w Rozdrażewie (pow. Krotoszyn) — Tadeusz Minta, w Urbanowie (pow. Nowy Tomyśl) — Stanisław Dyderski i w Kępnie — Stefan Frackowiak oskarżeni o wreczenie łapówek. Zostali oni skazani na kary pozbawienia wolności od roku do 1,5 roku (z warunkowym zawieszeniem wykonania) i grzywny w granicach od 4 000 do 10 000 zł.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Nagrody za zbórkę makulatury

W kwietniu i maju br. trwał konkurs pn. „Gospodarni i oszczędni budują Centrum Zdrowia Dziecka”. Za każde 10 kg makulatury, dostarczone do punktów skupu, można było otrzymać kupon konkursowy. Dzisiaj rozstrzygnięty zostanie pierwszy etap konkursu. W świetlicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych, przy ul. Przemysłowej 45/49 odbędzie się losowanie, w czasie którego komisja wyłoni 1 proc. kuponów. Wezmą one udział w losowaniu II stopnia, które odbędzie się w Warszawie 29 czerwca. Zgodnie z regulaminem, na każdy kupon biorący udział w losowaniu II stopnia przypada nagroda: m. in. samochody „Fiat 125p”. Wyniki konkursu opublikujemy po losowaniu. (tt)

10 — „Zdrowa wdowa” — fab. film czeskosłow.; 13.40 — TTR — Zoologia — przygotowanie do egzaminu; 14.20 — TTR — Język polski. — Powt. wiadomości; 14.55 — Program I proponuje; 15.10 — Teleferi; 15.20 — „Szare na złote”; „Mam pomysły”; 15.50 — Piłkarskie Mistrzostwa Świata mecz: Szkocja — Jugosławia (kolor — Frankfurt); w przerwie ok. 16.45 — Dziennik (kolor); 17.50 — Dla dzieci — „Sobótka” (kolor); 18.10 — Z cyklu: Nauka polska w trzdziesto leciu — „Królowa nauk”; 18.30 — Monitor (kolor); 19.10 — Dobranoc (kolor); 19.20 — Piłkarskie Mistrzostwa Świata — mecz: RFN — NRD (kolor — Hamburg); 21.20 — Pegaz — magazyn kulturalny (kolor); 22.05 — Dziennik (kolor); 22.25 — „Zdrowa wdowa” — fab. film czeskosłow.; 23.20 — Przegląd Piłkarskich Mistrzostw Świata.

PROGRAM II: 17 — Ludzie z encyklopedii — prof. dr. K. Dehmel; 17.15 — Mała Encyklopedia Zwierząt — odc. II — „Bawoly i bizony”; dok. film franc. (kolor); 17.50 — Transm. z Międzynar. Zawodów Lekkoatletycznych o Memoriał Janusza Kusocińskiego; 18.30 — Monitor (kolor); 19.10 — Dobranoc; 19.20 — „Najlepsi ciowiel jakiego znam” — fab. film bulg. (kolor); 20.50 — Wernisaz wśród jabłoni — rep. filmowy (kolor); 21 — Klasyki humoru — Carlo Goldoni „Zmknienie sezonu” — reż. K. Melissner; 22 — Utwory Fryderyka Chopina gra Bella Dawidowicz ZSRR; 22.30 — Sprawozdanie z Międzynarodowych Zawodów Lekkoatletycznych o Memoriał Janusza Kusocińskiego; 23.15 — Razem wesołej — program TV NRD (kolor).